sobota | 31 maja 2014 | nr 62 (LXIX) | cena: 11 kč

Pismo ukazuje się we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Monografia na miarę XXI wieku | s. 5

Polsko-czeskie sztalugi i przemijające piękno | s. 6

Na oklaski zasłużyli wszyscy | s. 12

Każde dziecko jest skarbem

WYDARZENIE: *Jutro będą obchodziły swoje święto dzieci na całym świecie. Dziecko jest dla rodziców największym skarbem. Nie tylko to, które jest śliczne, zdrowe i przynosi ze szkoły same jedynki, ale też takie, które trzeba wozić od jednego lekarza do drugiego, a sukcesem i powodem do radości jest każdy najmniejszy postęp.*

Fot. MAREK SANTARIUS

Maryla Szewieczek z czwórką swoich dzieci.

Maryla Szewieczek wychowuje wraz z mężem czwórkę dzieci. Weronika ma 12 lat, Romek 11, Kasia 9, Danielek 2 lata. Chłopcy są zdrowi (starszy uczęszcza do polskiej szkoły w Czeskim Cieszynie), dziewczynki w różnym stopniu niepełnosprawne. Był okres, kiedy obie – każda w innym czasie i z innego powodu – leżały w szpitalu w na tyle ciężkim stanie, że rodzice drżeli o ich życie. Kiedy Weronika miała rok, lekarze zdiagnozowali u niej stwardnienie guzowate. – Miała bardzo silny atak padaczki, trafiła na oddział anestezji i reanimacji w Ostrawie. O mało jej nie straciliśmy – wspomina Maryla Szewieczek. Po jej twarzy widać, że te przeżycia do dziś są żywe.

Stwardnienie guzowate to rzadka choroba wywołana przez mutację genów. Powoduje niezłośliwe zmiany nowotworowe na różnych organach wewnętrznych, a także na skórze. Związana bywa z padaczką i niepełnosprawnością intelektualną. – Weroniczka w każdej chwili może dostać ataku epilepsji – i to tak silnego, że będzie miała problemy psychiczne – przyznaje jej mama. Na dodatek przed czterema laty pojawiły się poważne problemy z odpornością, dziewczynka przez prawie dwa lata nie chodziła do szkoły, bo nie mogła przebywać w większej grupie. Przeszła nawet udar mózgu.

Kasia urodziła się zdrowa. Kiedy miała trzy miesiące, rodzina przeżyła wypadek samochodowy. Dziecko po wypadku miało sparaliżowaną prawą część ciała. – Miała silne ataki, trzeba ją było reanimować. Lekarze mówili nam, że jeżeli sytuacja nie poprawi się w przeciągu 24 godzin, to... – pani Maryla nie kończy zdania.

Dziewczynka wyszła z najgorszego. Teraz chodzi, mówi, lecz ma problemy z pisaniem, rysowaniem, z ubieraniem się. Jest też opóźniona w rozwoju umysłowym. – Ale jest bardzo komunikatywna, otwarta na ludzi. Kiedy ktoś jest smutny, to zawsze powie coś takiego, że go rozweseli – uśmiecha się matka. – A Weroniczka? Bardzo lubi rysować i rysuje naprawdę ładnie – dodaje z dumą. Przyznaje, że do łez wzruszają ją występy córek na imprezach organizowanych przez szkołę specjalną w Trzyńcu, gdzie uczęszczają obie dziewczynki. Cieszy się również z tego, że córki kochają swojego najmłodszego braciszka i lubią się z nim bawić.

Czworo dzieci, w tym dwoje niepełnosprawnych, to ogrom obowiązków. Ale pani Maryla cieszy się z licznego potomstwa. – Sama pochodzę z rodziny, w której było pięcioro dzieci – zdradza. – Mamy dużą rodzinę i zawsze mogę liczyć na jej pomoc. Zresztą muszę przyznać, że mam szczęście do ludzi w swoim otoczeniu. Pomagają nam również znajomi, oparcie mamy w nauczycielkach trzynieckiej szkoły. Kasia bardzo lubi panią Basię, która jest w szkole jej asystentką. To naprawdę człowiek na swoim miejscu. Mogliśmy liczyć również na pomoc nauczycielek w polskiej szkole w Czeskim Cieszynie, gdzie Weronika chodziła do pierwszej i drugiej klasy.

Janina Kadłubiec, kierowniczka ośrodka dziennego „Lydie" Diakonii Śląskiej w Czeskim Cieszynie, na co dzień pracuje z upośledzonymi dziećmi i spotyka się z ich rodzicami.

DANUTA CHLUP

Ciąg dalszy na str. 2

REKLAMA

Płacicie dużo za lekarstwa?

Tylko u nas **50 % rabatu** na **dopłatę za lekarstwo** na receptę.

Adres: Jablunkowska 2041, Czeski Cieszyn
Telefon: +420 558 711 902
E-mail: info@lekarna-tesin.cz
E-shop: www.best-lekarna.cz

APTEKA SILESIA

* Platí pro výdej léků na recept, hrazených z veřejného zdravotního pojištění.

GL-206

oknaniedoba

okna i drzwi - PCV, aluminium, drewno

• kompleksowa realizacja wymiany okien • dociepleń elewacji •
• oferujemy bramy garażowe • ogrody zimowe • parapety •
• żaluzje • moskitiery • rolety • plisy i inne dodatki

GWARANCJA JAKOŚCI

nám. Svobody 526, Třinec
KD Trisia, a.s., vchod od ul. kpt. Nálepky
tel.: +420 558 989 309, +420 775 720 874
email: okna@niedoba.cz • www.niedoba.cz

GL-162

badminton w hali

4 korty do dyspozycji od poniedziałku do niedzieli

promocja 150,- Kč / 1 godz. / 1 kort
wykorzystaj BENE-FITY

vitality

kompleks sportowy VITALITY Wędrynia
tel.: 736 626 848 | www.vitalityslezsko.cz

GL-027

ZDARZYŁO SIĘ

BEZSENNA NOC STRAŻAKÓW

Zagrożenie powodziowe, którego obawialiśmy się nad Olzą w połowie maja, wprawdzie nam nie grozi, niemniej deszczowa pogoda nadal spędza sen z powiek strażaków. W tym tygodniu po raz kolejny strażacy trwali w pogotowiu. Z powodu ulewnych deszczy tylko w nocy ze środy na czwartek strażacy w powiecie frydecko-misteckim musieli interweniować aż czternaście razy.

Większość interwencji strażackich miała miejsce w regionie trzynieckim, zwłaszcza zaś w Trzyńcu-Starym Mieście. Strażacy byli wzywani do wyompowania wody z zalanych piwnic przy ulicach Bezruča, 1 maja, Husa, 17 listopada, Erbena, Žižki, Przemysłowej i Cieszyńskiej. Trzeba też było interweniować w dzielnicach Kanada i na Placu T.G. Masaryka w Łyżbicach oraz w sąsiedniej Wędryni. W czwartek nad ranem strażacy zostali ponadto wezwani do wypadku drogowego w Trzanowicach. **(kor)**

NAJLEPSZY PRACODAWCA

Najlepszym pracodawcą w naszym regionie jest Hyundai Motor Manufacturing Czech. Koreańska spółka ponownie zdobyła zaszczytny tytuł Pracodawcy Roku województwa morawsko-śląskiego w rankingu Sodexo. Wyniki ankiety zostały ogłoszone podczas uroczystej gali w czwartek w Hranicach na Morawie.

Jak poinformował założyciel Klubu Pracodawców oraz przyznawanej przez niego nagrody, Pavel Hulák, do tegorocznej 12. z kolei edycji konkursu Sodexo zgłosiło się rekordowych 152 pracodawców. Fabryka samochodów Hyundai w Noszowicach w kategorii firm do 5 tys. pracowników wyprzedziła spółkę Dalkia Republika Czeska oraz opawski Ostroj. Ogólnokrajowy finał konkursu zaplanowano na 17 czerwca br. **(sch)**

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: 15 do 20 °C noc: 13 do 8 °C wiatr: 4-8 m/s	dzień: 18 do 21 °C noc: 15 do 8 °C wiatr: 2-5 m/s

14062

9 771212 422065

KRÓTKO

NOWA MAPA

REGION (kor) – Euroregion Beskidy, skupiający gminy wokół Frydku-Mistku, wydał nową mapę rowerową. Można na niej znaleźć wszystkie ścieżki, z których mogą korzystać rowerzyści, ale też sporo użytecznych informacji dla wszystkich turystów oraz dane o najciekawszych atrakcjach tego Euroregionu. Mapę można zakupić we wszystkich centrach informacji turystycznej.

* * *

WODA DO KĄPIELI

REGION (sch) – W związku z nadchodzącym sezonem letnim Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Ostrawie rozpoczęła kontrole jakości wody w zaporach i kąpieliskach. Z badań, które są przeprowadzane w cyklu dwutygodniowym w 29 akwenach w całym województwie morawsko-śląskim, wynika, że wraz z nadejściem słonecznych dni nic nie będzie stało na przeszkodzie, by dać nura w wodę. Epidemiolodzy jak na razie nie mają zastrzeżeń do jakości wody w zaporach cierlickiej i żermanickiej.

* * *

PEŁNOLETNIA DIECEZJA

OSTRAWA (sch) – Diecezja Opawsko-Ostrawska wkroczyła w „dorosłość". Dokładnie przed 18 laty, 30 maja 1996 roku, ustanowił ją ówczesny papież, dziś już święty, Jan Paweł II. Nowa diecezja powstała na terenie 11 dekanatów archidiecezji ołomunieckiej, jej siedzibą stała się Ostrawa, a biskupem František Václav Lobkowicz.

Traszka na chronionym obszarze

Hawierzów ma nowy unikatowy obszar chronionego krajobrazu o europejskim wymiarze. Zabytek przyrody rozciągający się na prawym brzegu rzeki Łucyny u ujścia rzeki Suszanki został zakwalifikowany do wspólnego systemu obszarów objętych ochroną przyrody NATURA 2000. Jego celem jest zachowanie określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków, które uważa się za cenne i zagrożone w skali całej Europy.

W przypadku 15-hektarowego obszaru nad Łucyną takim wymagającym ochrony okazem jest traszka grzebieniasta, będąca gatunkiem płaza ogoniastego z rodziny salamandrowatych. Badania dotyczące traszki oraz zamieszkanego przez nią obszaru przeprowadzano tu od 2000 roku.

Fot. ARC

Traszka grzebieniasta ma swoje siedlisko w Hawierzowie.

– Ostatnie badania, które miały miejsce cztery lata temu, wykazały, że populacja traszki grzebieniastej jest bardzo witalna – przekonuje Ivona Kneblová z Agencji Ochrony Przyrody i Krajobrazu. Traszka nie jest jednak jedynym wartym uwagi osobnikiem na brzegu Łucyny. Dobrze powodzi się tutaj także ważkom oraz licznemu ptactwu, rosną tu interesujące kwiaty i roślinność.

Siedlisko traszki grzebieniastej jest już drugim z kolei w Hawierzowie zabytkiem przyrody. Pierwszy tworzą od 1992 roku meandry rzeki Łucyny. **(sch)**

Angielskie sukcesy

Dwa spektakularne sukcesy w języku angielskim odnieśli uczniowie Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie.

Tegoroczna maturzystka, Karolina Hřebačka, zdobyła jedną z głównych nagród w międzynarodowym konkursie FOX – pobyt na kursie języka angielskiego w Wiśle. Z kolei Adam Jurczyk z klasy III B wygrał eliminacje miejskiego konkursu języka angielskiego „Gate" i będzie reprezentował zarówno swoją szkołę, jak i Czeski Cieszyn w konkursie w Ostrawie. **(sch)**

W lepszym świetle

Miasto Hawierzów kontynuuje rozpoczętą w ub. roku modernizację oświetlenia publicznego ulic, chodników i parków. Jej celem jest zastąpienie starej instalacji świetlnej z lat 1965-75 przez nową, bardziej oszczędną i tańszą w utrzymaniu.

W tym roku Hawierzów przeznaczy na odnowę oświetlenia 9,4 mln koron, czyli mniej więcej tyle samo co rok temu.

Dla porównania roczny koszt energii potrzebnej do oświetlenia miasta wynosi 8,9 mln koron, a kolejne 6,5 mln koron kosztuje jego eksploatacja i utrzymanie. **(sch)**

Hřebejk przedstawi komedię

Nowa czeska komedia Jana Hřebejka, reżysera takich znanych filmów, jak „Šakálí léta" czy „Pelíšky", będzie miała jutro w Boguminie swoją prapremierę. Film zatytułowany „Zakázáne uvolnění" (Zabronione uwolnienie) zostanie wyświetlony zaledwie kilkadziesiąt metrów od miejsca akcji – klubu „Bublina", który na potrzeby filmu przemianowano na „Lapačka".

Udział w uroczystej prapremierze, która rozpocznie się o godz. 21.30 w miejscowym kinie letnim, zapowiedzieli m.in. reżyser Hřebejk, producent Daniel Strejc oraz aktorka Hana Vágnerová. Pół godziny przed pojawieniem się filmu na ekranie odbędzie się z nimi talk-show. W razie niesprzyjającej pogody całość zostanie przeniosiona do kina na bogumińskim rynku. Cena biletu jest symboliczna i wynosi 20 koron. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na działalność warsztatów terapeutycznych Centrum Usług Socjalnych w Boguminie.

Film „Zakázané uvolnění" został nakręcony na podstawie sztuki teatralnej Petra Kolečki. Akcja rozgrywa się w knajpie na prowincji w czasie jednego wieczoru. W rolach głównych występują trzy kobiety, a sukces filmu – jak przekonywał reżyser rok temu na planie filmowym – ma opierać się na dowcipnych dialogach. **(sch)**

Fot. DANUTA CHLUP

Jan Hřebejk na planie filmowym w Boguminie.

Każde dziecko jest skarbem

Dokończenie ze str. 1

Zna ich bóle, troski, a także radości. – Rodzice potrafią się cieszyć z każdego, nawet małego postępu dziecka. Z jego uśmiechu, z możliwości komunikowania ze swoim dzieckiem. Zwłaszcza w przypadku dzieci, które nie mówią, dla mamy jest prawdziwym powodem do radości, kiedy odkryje sposób, jak się z dzieckiem porozumiewać niewerbalnie – wymienia. – Rodzice cieszą się, jeżeli upośledzone dziecko scali rodzinę, ponieważ wiele jest odwrotnych przypadków, kiedy rodzice się rozwodzą. Cieszą się też z przyjaciół, którzy zostaną z rodziną, bo niestety często się zdarza, że dawni znajomi przestaną się z nimi spotykać – dodaje Janina Kadłubiec.

DANUTA CHLUP

»Oseva« w rozbiórce

Budowlańcy przystąpili do rozbiórki niszczejącego od lat budynku z magazynami, stojącego w Czeskim Cieszynie na terenie między ulicami Frydecką a Jabłonkowską, tuż obok dworca autobusowego. W trzypiętrowym budynku mieściła się niegdyś fabryka mebli giętych, później wykorzystywała go na magazyny firma „Oseva" trudniąca się handlem nasionami. Obiekt od dłuższego już czasu stoi pusty, co doprowadziło do jego dewastacji. Ze względu na poruszanie się wokół obiektów ciężkiego sprzętu, teren został na czas rozbiórki otoczony blaszanym płotem. Po zakończeniu robót teren po zlikwidowanych budynkach ma zostać wyczyszczony, częściowo obsiany trawą, w części zaś wyłożony brukiem. Pojawią się też ławeczki, na których będzie można odpocząć. Prace rozbiórkowe i uporządkowanie terenu powinny zostać sfinalizowane do końca sierpnia bieżącego roku. **(kor)**

Odnowią plac kościelny

Włodarze Bystrzycy chcą wykorzystać fakt, że podczas wakacji wieś się wyludni z powodu urlopów. Mniej będzie również większych imprez, podczas których do ostatniego miejsca zapełnia się duży plac przed kościołem ewangelickim, służący jako parking. Niestety, plac nie jest dobrze skanalizowany i podczas deszczowej pogody może się zamienić w małe jeziorko. Bystrzyczanie chcą więc tę sytuację naprawić.– Podczas ulewnych deszczy, jak było na przykład ostatnio w połowie maja, woda tworzy ogromne zatoki – mówi wicewójt Bystrzycy, Roman Wróbel. – Poza tym plac lekko opada w kierunku nowego Centrum Zborowego Luterańskiego Ewangelickiego Kościoła A.W. Może się więc stać, że woda zaleje piwnice lub nawet pomieszczenia tego obiektu. Poza tym woda podczas ulew spływa wartkim strumieniem chodnikiem między płotami, tzw. Uliczką, w kierunku Głuchówki, co też komplikuje życie bystrzyczanom chodzącym nim do kościoła lub do szkoły. Poza tym woda wymywa ten chodnik i niszczy go – wyjaśnia Wróbel.

Radni podjęli więc decyzję, że gmina przy współpracy z LEKAW i parafią Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. podejmie się skanalizowania palcu kościelnego. Jak poinformował nas wicewójt Wróbel, projekt jest już gotowy, w najbliższych dniach powinien się odbyć przetarg na wykonawcę budowy. Prace ruszą na początku wakacji i powinny być sfinalizowane do końca sierpnia. Jak dodaje Wróbel, otwartą sprawą jest jeszcze remont wspomnianej Uliczki, bo tego podczas wakacji wykonać się nie da. **(kor)**

Fot. MAREK SANTARIUS

Budynek dawnej „Osevy" w trakcie rozbiórki.

»Dwie Marysie« – powrót po 30 latach

Teatr amatorski w Wędryni ma bogate tradycje. Spektakle wystawia nie tylko Zespół Teatralny im. Jerzego Cienciały, ale również polska szkoła. Pierwsze przedstawienia szkolne grane były jeszcze przed wojną, ostatnie tydzień temu. Reżyserka Grażyna Zubek sięgnęła po sztukę „Dwie Marysie", którą szkoła po raz pierwszy wystawiła przed trzydziestu laty.

„Dwie Marysie" to spektakl oparty na motywach klasycznej bajki o dwóch przyrodnich siostrach: Marysia (gra ją Dorota Kiedroń) jest dobra, skromna i pracowita, Marychna (Klara Kotas) – leniwa i rozpieszczona przez swoją matkę. Pewnego razu Marysia, starając się wyłowić wrzeciono ze studni, trafia do królestwa Wodnej Pani (Weronika Zemene), gdzie bardzo dobrze się sprawuje. Dzięki temu, wracając na ziemię, zostaje obsypana złotem. Kiedy widzi to jej zła siostra, również skacze do studni. Jednak w wodnym królestwie nie wykonuje porządnie swej pracy i do domu wraca cała usmolona.

– To stara bajka, lecz jej morał jest ciągle aktualny. Na końcu, kiedy leniwa córka zostaje ukarana, matka prosi Wodną Panią o wybaczenie. Wtedy ona mówi: „Ty też, matko, jesteś winna, że nie wychowałaś dobrze swojego dziecka". Dzieci bardzo dosadnie powiedziały ze sceny, że trzeba uczyć je pracy, samodzielności i odpowiedzialności – podkreśliła dyrektorka szkoły, Elżbieta Wania.

– Dorota i Klara, odtwórczynie tytułowych ról, zagrały naprawdę brawurowo. Obie zresztą co roku zajmują czołowe miejsca w konkursach recytatorskich. W tym roku podczas eliminacji centralnych w Gnojniku otrzymały ex aequo pierwszą nagrodę w najstarszej kategorii – powiedziała Grażyna Zubek. Dorota miała też okazję zaprezentować swoje zdolności wokalne, wykonując solowo specjalnie dla niej wybraną piosenkę. – To było bardzo fajne przeżycie, bo po raz pierwszy grałam jedną z głównych ról. Aktorstwa nie traktuję jednak zbyt poważnie, dla mnie ważny jest przede wszystkim śpiew – zwierzyła się naszej gazecie Dorota Kiedroń. Jej koleżanka Klara przyznała, że rola negatywnej bohaterki była dla niej wyzwaniem. – Kocham grać na scenie, kocham występować przed ludźmi i nawet chciałabym w przyszłości zostać zawodową aktorką – zdradziła.

Fot. IRENA RAJSKA

Dwie Marysie – Dorota Kiedroń i Klara Kotas oraz matka – Karolina Franek.

Szkoła czterokrotnie wystawiła „Dwie Marysie". W sumie placówka ma na koncie kilkadziesiąt sztuk teatralnych. Z reguły wystawiane są co dwa lata, a role mówione otrzymują na przemian uczniowie I i II stopnia. Pozostałe dzieci tańczą i śpiewają, natomiast chłopcy z klasy dziewiątej zajmują się kulisami. Tegoroczne przedstawienie odbyło się po czteroletniej przerwie, ponieważ w międzyczasie szkoła finalizowała duży projekt – rewitalizację ogrodu szkolnego – i przygotowywała specjalny program na tę okazję. – Gdy po latach – jako polonistce – przyszło mi reżyserować przedstawienia szkolne w Wędryni, od razu weszłam w tryby sprawnie działającej w szkole od lat machiny. Dostałam do pomocy całe grono pedagogiczne na czele z paniami dyrektorkami. Były więc panie od śpiewu, od rekwizytów, strojów, kulisów, choreografii, tańców, plakatów, charakteryzacji – Grażyna Zubek przypomniała początki reżyserskiej pracy w wędryńskiej szkole.

Również tym razem w przygotowanie spektaklu włączyli się zarówno nauczyciele, jak i rodzice oraz sympatycy szkoły. Oprawą muzyczną zajął się Andrzej Macoszek. **(dc)**

»Suszanie« z festiwalową nagrodą

Premierowy udział w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym Zagłębie i Sąsiedzi w Dąbrowie Górniczej zakończył się dla działającego przy MK PZKO w Suchej Górnej Zespołu Pieśni i Tańca „Suszanie" niespodziewanym sukcesem. W ub. niedzielę zespół zdobył trzecią nagrodę w bardzo silnej konkurencji.

– Do udziału w tym festiwalu przymierzaliśmy się od dwóch lat, jednak zawsze coś stawało nam na przeszkodzie. W tym roku udało się. Pojechaliśmy i wróciliśmy z nagrodą – cieszy się kierowniczka „Suszan", Barbara Mračna.

Do Dąbrowy Górniczej przyjechało oprócz „Suszan" 70 zespołów tanecznych i śpiewaczych – 60 dorosłych i 10 dziecięcych. – Zespoły taneczne podzielono na dwie kategorie – zespoły prezentujące autentyczny folklor oraz pokazujące folklor artystycznie opracowany. My należymy do tej drugiej grupy – wyjaśnia Mračna.

„Suszanie" okazali się w swojej kategorii czwartym zespołem spośród 12 startujących. Pierwszą nagrodę przyznano bowiem ex aequo dwóm uczestnikom: ZPiT „Kalina" wrocławskiego AWF i ZPiT „Świerczkowiacy" z Tarnowa, drugą RZPiT „Dolina Dunajca" z Nowego Sącza. Każdy z uczestników miał do pokazania 20-minutowy program. „Suszanie" zaprezentowali dwa 10-minutowe obrazki – „Po hawiyrsku od Pietwołda" i „Ze stodoły do młyna".

B. Mračna uważa za bardzo pożyteczne, że konkursowe jury przeprowadziło na zakończenie publiczną ocenę poszczególnych występów. – Były one dla nas wielką inspiracją, z której będziemy mogli czerpać w przyszłości. Zarówno na własnych błędach, jak i na cudzych wiele się można nauczyć – stwierdziła szefowa „Suszan". Pod adresem swojego zespołu usłyszała jednak niemal same pochwały. – Jurorzy głównie odnieśli się do obrazka „Ze stodoły do młyna", w którym, ich zdaniem, nie było czasu na nudę. Chwalili też m.in. dobrze dobrany podkład muzyczny – dodała. **(sch)**

Fot. ARC ZPiT „Suszanie"

Odbiór nagrody to zdecydowanie jeden z najmilszych momentów w Dąbrowie Górniczej.

INFORMATOR

Dokończenie ze str. 11

XXXVIII PUCHAR LATA 2014 – Organizatorzy zawiadamiają, iż tegoroczna edycja odbędzie się w sobotę 5. 7. na boisku przy Szkole Zawodowej HT w Trzyńcu-Kanadzie. Rejestracja drużyn w godz. 7.45-8.15, początek o godz. 8.30. Zainteresowane drużyny powinny zgłosić swój udział elektronicznie: z.bocek@seznam.cz (Zbigniew Bocek, Trzyniec, ul. Topolova 404, tel. 721 477 274), termin nadsyłania zgłoszeń mija 26. 6. W zgłoszeniu powinien być kontakt mailowy i telefoniczny na kapitana drużyny, wpisowe na turniej (na miejscu) wynosi 400 kc. Ubiegłoroczny zwycięzca, drużyna z Karwiny, powinien dostarczyć w dniu zawodów puchar przechodni. System rozgrywek zostanie ustalony wg liczby zgłoszonych drużyn, mecze potrwają 2x15 minut.

OFERTY

ETERNITOVÉ STŘECHY – ruční nátěry nebo strojové stříkání střech. Plech, eternit, pálené tašky, šindel. Profi barvy, profi přístup. Záruka až 5 let. wwwstresnirekonstrukce.cz, tel. 775 524 815. GL-282

KUPIĘ ANTYKI, INSTRUMENTY muzyczne, książki i biblie. Tel. 608 374 432. GL-269

PIORUNOCHRONY, montaż, naprawy, rewizje, projekty. Kalkulacja ceny gratis. Tel. 604 685 765, 604 679 452, www.bleskosvody.com. GL-291

ŽALUZIE S MONTÁŽÍ, tel. 604 192 092. GL-292

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. 605 929 616. GL-166

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GL-2646

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-097

MALOWANIE DACHÓW i płotów, skrobanie, 3 x lakier, 120 kc/m² z farbą. Balicki, 732 383 700, 558 742 469. Przyjmuję zamówienia na malowanie pokoi na zimowy sezon. GL-307

KONCERTY

POLSKI ZESPÓŁ ŚPIEWACZY „HUTNIK" – Zaprasza na koncert do kościoła ewangelickiego w Ligotce Kameralnej 31. 5. o godz. 18.00.

CIESZYN – Parafia Ewangelicko-Augsburska zaprasza na II koncert pt. „Artyści z Zaolzia dla ratowania organów Kościoła Jezusowego" w niedzielę 8. 6. o godz. 17.00. Wystąpią: „Trallala" oraz „Collegium Canticorum", „Gorol" oraz solista Władysław Czepiec.

JABŁONKÓW – Chór Męski „Gorol" przy MK PZKO zaprasza na Koncert Wiosenny, który odbędzie się w niedzielę 1. 6. o godz. 15.00 w sali Domu PZKO. Jako gość specjalny wystąpi Kameralny Chór Mieszany „Cantus" z Połczyna-Zdroju.

Pamięci legendy polskiej pieśni chóralnej

W nocy z 21 na 22 maja w katowickim szpitalu, w wieku 83 lat, zmarł profesor Józef Świder, wielce ceniony kompozytor oraz pedagog. Urodził się 19 sierpnia 1930 r. w Czechowicach-Dziedzicach. Studia muzyczne odbywał w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach (kompozycja, fortepian), studia uzupełniające w Academia Santa Cecilia w Rzymie u Goeffredo Petrassiego. Od roku 1952 uczył kompozycji i teorii muzyki w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, w której przez wiele lat pełnił również funkcje dziekana, kierownika katedry i prorektora. Jako profesor Uniwersytetu Śląskiego, Filii w Cieszynie, kierował w latach 1985–1999 Instytutem Pedagogiki Muzycznej.

– Józef Świder był jednym z najdłużej pracujących profesorów, był aktywny zawodowo do 70. roku życia, miał pogodne usposobienie, dystans do siebie oraz duże poczucie humoru, dużo mu zawdzięczam – wspomina uczeń J. Świdra, kompozytor, wybitny pedagog i wirtuoz organowy, prof. Julian Gembalski.

Od r. 1984 prof. J. Świder był także wykładowcą Podyplomowego Studium Chórmistrzowskiego przy Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, od 1996 jego kierownikiem.

Profesor Józef Świder przez całe życie związany był ze Śląskiem Cieszyńskim. W latach 70. współpracował ze Śląskim Związkiem Chórów i Orkiestr, pełniąc przez kilka lat funkcję dyrektora artystycznego. Przez wiele lat zasiadał w jury konkursu chóralnego Legnica Cantat, Ogólnopolskiego Konkursu Chórów Caecilianum, a także w innych polskich i międzynarodowych konkursach chóralnych. Na Zaolziu wspólnie z Pawłem Kaletą i Eugeniuszem Fierlą często zasiadał w jury chóralnych konkursów śpiewaczych organizowanych przez Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne przy PZKO. W 1970 r. w Darkowie, w konkursie organizowanym w ramach Roku Dziecka, brało udział 20 chórów Zrzeszenia. Będąc jurorem profesor powiedział na zakończenie: – Z prawdziwym wzruszeniem przysłuchiwałem się występom zaolziańskich chórów, zwłaszcza dziecięcych. Dziękuję organizatorom za możliwość uczestnictwa w tak pięknej imprezie śpiewaczej. Gratuluję organizatorom dobrej roboty i śpiewakom dalszego dobrego poziomu artystycznego.

Szczególnie ceniona jest twórczość chóralna Józefa Świdra, doskonale ukazująca przeogromne bogactwo inwencji harmonicznej. Skomponował ok. 300 utworów chóralnych, pieśni, oratoriów, kantat, mszy, utworów kameralnych, orkiestrowych, koncertów na różne instrumenty. Do jego najważniejszych utworów zaliczane są m.in. „Tryptyk powstańczy" – oratorium na głosy solowe, chór i orkiestrę, „Kołysanka do słów Kamila Baczyńskiego" na chór mieszany, „Trzy pieśni do słów Josepha Eichendorffa" na chór mieszany. Muzykę Świdra mają w repertuarach najlepsze chóry z całego świata, zachwycają się nimi również zespoły amatorskie, zaolziańskich zespołów chóralnych nie wyłączając.

Zdjęcia: ARC

Profesor Józef Świder

Józef Świder został odznaczony m.in. krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi. Jego pogrzeb odbył się w poniedziałek w archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach. **Józef Wierzgoń**

BARDZO DOBRE WYNIKI, JESZCZE LEPSZE PROGNOZY...

Polska atrakcyjna dla inwestorów

Zagraniczni inwestorzy za najatrakcyjniejszy pod względem inwestycyjnym kraj w Europie Środkowej uznali Polskę. Tak wynika z najnowszego raportu firmy EY, która co roku od 12 lat publikuje analizę „Atrakcyjność Inwestycyjna Europy". Na drugim miejscu rankingu z tej części Europy znalazła się Republika Czeska, przepaść jest jednak duża – 31 procent inwestorów za ciekawą lokalizację uznało Polskę, natomiast Czechy wskazało 11 procent. Tuż za Czechami, z wynikiem 9, 8 i 7 procent, uplasowały się Rumunia, Węgry i Ukraina.

Czeski wynik nie martwi jednak krajanów znad Wełtawy. W ubiegłym roku dzięki inwestycjom zagranicznym w Republice Czeskiej powstało aż 5609 miejsc pracy, o dwa procent więcej niż w roku ubiegłym. Największym inwestorem były firmy z Niemiec, stanowiące jedną trzecią wszystkich zagranicznych spółek na czeskich ziemiach. Około 23 projektów inwestycyjnych dotyczyło przemysłu motoryzacyjnego.

W Polsce dzięki lokowaniu inwestycji zza granicy pracę znalazło w zeszłym roku ponad 13 tysięcy ludzi – o 6 procent więcej niż przed rokiem. To daje Polakom nie tylko pierwsze miejsce w tej części kontynentu, ale też trzecią lokatę w całej Europie. – Cieszymy się, że tak prestiżowy raport docenia dobrą kondycję polskiej gospodarki. Powodem do dumy jest dla nas fakt, że Polska utrzymała swoją pozycję najatrakcyjniejszej lokalizacji w tej części Europy – skomentowało ocenę EY polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Dobre wyniki Polacy osiągają również w innych rankingach. Polska została doceniona przez Bank Światowy – w rankingu Doing Business 2014 awansowała o kolejne 10 miejsc, zajmując 45 lokatę wśród 189 krajów i wyprzedzając m.in. Hiszpanię, Czechy oraz Luksemburg. Natomiast według UNCTAD World Investment Report 2013 Polska będzie w następnych dwóch latach czwartą w Europie i czternastą na świecie najbardziej atrakcyjną gospodarką. **(ep)**

Turystyczne wznowienie

W Drzewiónce „Na Fojstwiu" w Mostach koło Jabłonkowa, siedzibie Gorolskigo Centrum Informacji Turystycznej, można kupić ciekawe książki regionalne. Jedną z nich, którą na pewno warto mieć w swojej biblioteczce, jest publikacja Jiřiny i Jaromíra Polášków „Historia beskidzkiej turystyki" („Historie beskydské turistiky"). Jest to już drugie wydanie tej książki, bowiem pierwsze rozeszło się niczym ciepłe bułeczki. Publikacja małżeństwa Polášków jest najbardziej chyba kompleksowym opracowaniem obejmującym nie tylko historię turystyki zorganizowanej na terenie Beskidu Morawsko-Śląskiego. Czytelnik znajdzie w niej także wyczerpujące informacje na temat wszystkich schronisk w regionach: frydecko-misteckim, trzynieckim i jabłonkowskim. **(kor)**

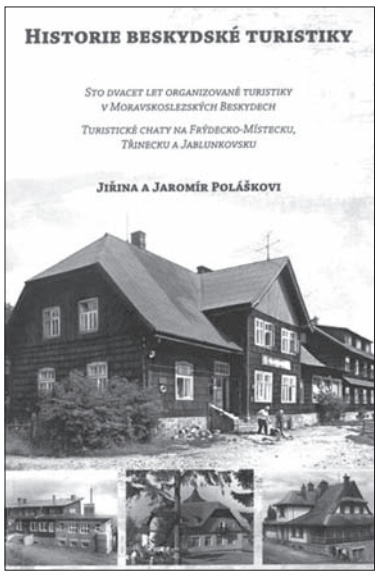

Fot. ARC

WYDANO NAD WISŁĄ

Dwie porcje czytania

„Czytaj dziecku 20 minut dziennie. Codziennie" – to znane hasło kampanii społecznej rozpoczętej w 2001 roku przez Fundację „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom". Na przypadający 1 czerwca Dzień Dziecka oprócz naszej obecności przy pociechach najlepszym prezentem będzie książka. Z pomocą przyszła Nasza Księgarnia, najstarsze, największe i najbardziej znane wydawnictwo książek dla dzieci i młodzieży, które wypuściło na rynek kolejne ciekawe i pouczające tytuły.

GRZEGORZ KASDEPKE

Horror! Czyli skąd się biorą dzieci

Tytułowe pytanie spędza sen z powiek starszym dzieciom, które nagle są bardzo ciekawe, jak się to wszystko zaczęło. No właśnie, jak? Kilka propozycji naszych najmłodszych z tej książki: „Dzieci kupuje się na Allegro. Jeżeli rodzice wylicytują je za duże pieniądze, to trzeba pożyczyć od babci emeryturę", „Dzieci dostępne są także w Internecie, uprzednio kupione na miejsce dostarcza kurier". Kto by pomyślał, kiedyś dzieci przynosił bocian, można je było znaleźć w kapuście, a dziś pociechy można złowić w sieci, tej elektronicznej...

Trzeba też uspokoić, że horror, o którym wspomina często przyjeżdżający do nas Kasdepkę, to nie pochodna przyjścia na świat kolejnego dziecka,

ale to, co dzieje się w głowie małego człowieka, który zaczyna się zastanawiać nad prapoczątkiem. „Horror! Czyli skąd się biorą dzieci" ukazał się przed czterema laty. Teraz wydawnictwo Nasza Księgarnia postanowiło wznowić tę pozycję. A przecież wznowienia dotyczą przeważnie świetnych książek, które sprzedały się na pniu. I na koniec ważna uwaga do najmłodszych, głównie przedszkolaków. Pani Miłka, przedszkolanka z opowiadania, a także wasza opiekunka z przedszkola, na pewno nie połknęły żadnego dziecka. Straszny jest tylko początek tej opowieści...

GUIDO VAN GENECHTEN

Ale kupa! Co masz w pieluszce?

W tym przypadku tytułowe pytanie spędza sen z powiek małej myszce, która jest bardzo dociekliwa, wszystko musi badać i wszędzie wtykać swój nos. Nawet w takie miejsca, w których nie można spodziewać się sympatycznego zapachu. Myszka wędruje więc po świecie i napotkanych przyjaciół zagaduje słowami: „Czy mogę zajrzeć do twojej pieluszki". Po chwili dzieli się spostrzeżeniami: „Dokładnie tak, jak myślałam. Kozie bobki. Dużo kozich bobków",

Zdjęcia: ARC

O, jedna kupa z zakręconym ogonem", „Ojejku. Jedna kupa, ale bardzo śmierdząca". Książka Guido van Genechtena, blisko 60-letniego Belga, na pewno będzie pomocna w pierwszych próbach liczenia, a wielu rodziców po jej przeczytaniu odłoży pieluszki na bok i spróbuje sadzać dziecko na nocniku. Po pozycję „Ale kupa! Co masz w pieluszce?" warto sięgnąć z jeszcze jednego względu – dla pięknych rysunków, samego autora zresztą, wielokrotnie nagradzanego w tej materii. **(wot)**

Monografia na miarę XXI wieku, czyli o luteranach także znad Olzy

– Zbliżające się obchody 500-lecia Reformacji skłaniają nas do refleksji, do zajęcia się zagadnieniami i historią polskiego luteranizmu. Mam nadzieję, że zainteresuje was ta pierwsza polska monografia poświęcona temu tematowi – powiedział prof. Jarosław Kłaczkow z Torunia podczas wieczoru promocyjnego wyjątkowego dzieła, monografii „Kościoły luterańskie na ziemiach polskich (XVI–XX w.)".

Jeszcze tuż przed godz. 17.00 ks. Bogusław Kokotek, prezes Towarzystwa Ewangelickiego, które zorganizowało czwartkowy wieczór promocyjny wspólnie z Kongresem Polaków, wyraźnie się niepokoił. – Pogoda jest straszna, a w dodatku obchodzimy dzisiaj we wszystkich Kościołach święto Wniebowstąpienia Pańskiego. Czy aby przyjdą jacyś ludzie? – zastanawiali się wspólnie z prezes Kongresu, historykiem Józefem Szymeczkiem.

Nie było jednak powodu do obaw. Pierwsza w Polsce monografia poświęcona wyłącznie jednemu wyznaniu protestanckiemu, a konkretnie temu wywodzącemu się z reformy Marcina Lutra, zwabiła do sali konferencyjnej Rady Kościelnej Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. wielu miłośników tematu i historii w ogóle. Kilku pieśni, m.in. „El Shaddai" czy luterańskiej „Przy Twym Krzyżu" w jazzowym opracowaniu, które zaśpiewała Marta Cienciała przy akompaniamencie pianisty Leszka Kalety, wysłuchała ponad pięćdziesiątka gości.

Zabrakło wprawdzie gospodarza budynku, zwierzchnika ŚKEAW ks. bp. Jana Wacławka, goszczącego właśnie na Synodzie Kościoła Czeskobraterskiego, skorzystali natomiast z zaproszenia dwaj biskupi-seniorzy: Władysław Volný i Stanisław Piętak. Gospodarze spotkania, prezesi Szymeczek i ks. Kokotek, witali jednak przede wszystkim tych, którzy najbardziej się zasłużyli o wydanie prezentowanej monografii: prof. Jarosława Kłaczkowa z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod którego redakcją dzieło powstało, i wydawcę książki, Adama Marszałka.

– Obaj goście przyjechali do nas z Torunia, miasta będącego obok Cieszyna, Gdańska czy Wrocławia, jednym z ośrodków polskiego luteranizmu. Nic więc dziwnego, że to tam zrodziła się ta wyjątkowa książka – podkreślił prezes Szymeczek, nb. też współautor monografii, który napisał rozdział dotyczący walk polskich ewangelików na Zaolziu o zachowanie niezależności ŚKEAW po roku 1945.

Spotkanie prowadził m.in. prezes Towarzystwa Ewangelickiego w RC ks. Bogusław Kokotek.

EWANGELICYZM TAKŻE NAD OLZĄ

Zanim głos zabrali torunianie, o luteranizmie na Śląsku Cieszyńskim opowiedział uczestnikom wieczoru znany językoznawca, prof. Karol Daniel Kadłubiec. – Rozpocząłbym od dwóch stwierdzeń łacińskich, które stoją u podstaw nauki Lutra: „Sola scriptura", czyli „jedynie Pismem", i „Solum Verbum": „jedynie słowo". Jakkolwiek były one wyartykułowane przez Marcina Lutra i Jana Kalwina, te idee przyświecały już husytom. Jan Hus zreformował czeski język do tego stopnia, że stał on się wzorem dla języka polskiego i w czasie panowania ostatnich Jagiellonów na tronie polskim był to język urzędowy. A Łukasz Górnicki napisał w „Dworzaninie polskim", że „Polak jeno granicę śląską przejedzie już nie chce inaczej mówić, niż po czesku. Ale Panie Boże, jaka to czeszczyzna" – wspominał prof. Kadłubiec.

Przypomniał, że to właśnie husyci wprowadzając swoje śpiewniki na Śląsku Cieszyńskim, pomogli wyprzeć z obiegu urzędowego język niemiecki. – Ważne było jednak to, że Luter stał się twórcą współczesnej niemczyzny. Jego niemieckojęzyczna Biblia wydana w 1534 roku była również dla obozu polskich luteran i kalwinów inspiracją, żeby pokusić się także o polskie wydanie Pisma Świętego. W ten sposób Biblia Brzeska, wydana w 30 lat po Lutrze przez polskich kalwinów, docierała na Śląsk Cieszyński. A jeszcze ważniejsza była Biblia Gdańska z 1632, która była już dziełem luteranów i do XX wieku miała 20 wydań, również szalenie popularnych nad Olzą, i stała się przez 300 lat wzorem języka polskiego. Luteranizm docierał na Śląsk Cieszyński nie przez słowo niemieckie, ale przez słowo polskie – podkreślił.

Prof. Kadłubiec opowiadał, że luteranizm zaczął się rozwijać nad Olzą na początku XVI wieku za panowania księcia cieszyńskiego Kazimierza II, a szczególnie później za księcia Wacława Adama, który wydał ważny dokument, tzw. „Porządek kościelny". – Był on wprawdzie napisany w języku czeskim, który, podobnie jak w Polsce, był u nas językiem urzędowym. Ale w „Porządku" mowa jest o tym, że rodzice powinni posyłać dzieci do szkół przykościelnych do 12. roku życia, a potem do tzw. szkoły powtarzającej, która miała jeszcze trwać dwa lata. Dzięki temu w Księstwie Cieszyńskim powstało około 50 kościołów, domów modlitwy, a przy każdym powstała szkoła. Ta szkoła była zaś dlatego tak istotna, że o tym, kto będzie nauczał, z jakich podręczników i w jakim języku, decydowali zborownicy, czyli ci, którzy szkołę utrzymywali. A był to język polski. To jest ogromnie ważne dla edukacji i dla przyszłych losów luteranizmu na ziemi cieszyńskiej – zwrócił uwagę znany językoznawca.

Podkreślił, że wieku XVI rodzi się polska literatura narodowa, a jej dzieła docierały również nad Olzę. – Są w historii wzmianki o tym, że na Śląsku Cieszyńskim powstawały spółki chłopskie, które jeżeli nie mogły kupić danej książki, to ją przepisywały. Była tu znana „Apokalipsa" Reja, a zwłaszcza „Psałterz Dawidowy" i „Pieśni" Kochanowskiego. Były one znane i śpiewane do tego stopnia, że przedostały się do tutejszych kancjonałów – stwierdził Kadłubiec.

Wspomniał też o innej ważnej sprawie związanej ze śląskocieszyńskim luteranizmem: etosem pracy. – Na drzwiach szkół wyznaniowych ewangelickich widniały u nas dwa słowa z Listu apostoła Pawła: „Duchem postępujcie". I jakkolwiek czas się zmienił, te słowa jednak zachowały ślad w tym, że nadal Śląsk Cieszyński jest przywiązany do mowy, do słowa. I nadal tu istnieje etos porządnej, spolegliwej dobrze wykonywanej pracy – dodał.

Zdjęcia: JACEK SIKORA

O ewangelicyzmie nad Olzą opowiadał prof. Karol Daniel Kadłubiec.

MONOGRAFIA NA PEWNO WYJĄTKOWA

Monografię i historię jej powstania przedstawił Jarosław Kłaczkow. – Zbliżające się obchody 500-lecia Reformacji, które przypadną na rok 2017, skłaniają nas do refleksji. Nad tą kwestią pochyliło się także środowisko toruńskie, które od ponad 20 lat bada problemy mniejszości religijnych i sprawy wyznaniowe na ziemiach polskich w ogóle. Stwierdziliśmy, że dotychczas powstawały wyłącznie monografie protestantyzmu, które dotyczyły wszystkich wyznań: kalwinów, arian, luteran, Braci Czeskich. Nie było pracy naukowej, która poszłaby jedną konkretną ścieżką, w tym przypadku za Marcinem Lutrem. W 2009 roku utworzyliśmy grupę badaczy z Polski i Republiki Czeskiej. W efekcie przygotowaliśmy książkę dużą, podzieloną nawet na trzy tomy, monografię na miarę XXI wieku, którą mamy przyjemność państwu dzisiaj przedstawić – stwierdził historyk.

Powiedział, że pierwszy tom obejmuje tereny Rzeczypospolitej Obojga Narodów – Koronę i Wielkie Księstwo Litewskie, oraz w będących lennem Polski Prusach do roku 1795, czyli do trzeciego rozbioru Polski. Drugi tom to czas zaborów i procesu unaradawiania ludności polskiej na terenach leżących poza dawną Rzeczpospolitą Obojga Narodów, m.in. na Mazurach i na Śląsku Cieszyńskim. O luteranizmie nad Olzą pisze w nim Elżbieta Szyszlak. Trzeci tom wreszcie, z poniekąd barokowym podtytułem: „W ramach Rzeczypospolitej, państw ościennych oraz na emigracji", porusza też sporo kwestii zaolziańskich, głównie we wspomnianym rozdziale autorstwa Józefa Szymeczka. – Ale nie tylko, bo przecież piszemy m.in. o działającym w Wielkiej Brytanii Polskim Kościele Ewangelicko-Augsburskim na Obczyźnie, którego zwierzchnikiem był przecież ks. bp Władysław Fierla, wasz rodak z Orłowej. Pracował też tam ks. Eryk Cimała z Szumbarku lub wielu innych Zaolziaków, którzy do dziś są filarami polskich parafii luterańskich w Wielkiej Brytanii, ale także w USA, Kanadzie czy Australii. No i w Skandynawii, gdzie istniał Polski Instytut Ewangelicki, kierowany przez Zaolzianina, inż. Stanisława Siostrzonka z Mistrzowic – opowiadał prof. Kłaczkow.

– Wydaje mi się, że udało nam się zrobić kolejny krok na drodze do rozpropagowania wśród polskiego społeczeństwa ogromnego wkładu polskich ewangelików w historię Polski, w historię państw ościennych, w historię krajów, gdzie los rzucił polskich emigrantów. I takie jest zadanie historyków: pamiętać i opisywać, dawać przykład tej działalności, która była kierowana jedną myślą: troską, by pielęgnować, kultywować swoje wyznanie i narodowość – podkreślił Kłaczkow.

Z kolei wydawca monografii, Adam Marszałek, właściciel wydawnictwa o tej samej nazwie, największego w Polsce, stwierdził, że wydanie książki było dla niego ogromnym wyzwaniem. – Tak samo zainteresowały mnie słowa prof. Kadłubca o ważności języka i kultury w edukacji. Uważam, że źle uczymy dzieci w szkołach. Uczymy historii politycznej, i to bardzo stronniczo, jak to komu pasuje. Element natomiast kulturowy i gospodarczy ulega zepchnięciu na boczny tor – podkreślił Marszałek.

Przy okazji zachęcił Zaolziaków do współpracy z jego wydawnictwem. – Jesteśmy rzeczywiście największym wydawnictwem, bo wydajemy co roku 500 tytułów, a to tego należy doliczyć ponad 20 czasopism naukowych i popularnonaukowych. Wśród wydawanych książek są takie, na których możemy zarobić i dzięki temu możemy dofinansować wydanie książek niskonakładowych, do jakich należą dzieła filozoficzne, ale także chociażby tomików poetyckich lub zbiorów opowiadań – wyjaśnił wydawca.

ŻEBY JESZCZE PRZECZYTALI...

Spotkanie promocyjne bardzo się podobało architektowi Karolowi Cieślarowi. – Promocja tej monografii to bardzo ważne dla nas wydarzenie. Cieszę się więc, że do sali Na Niwach przybyło tak wielu ludzi interesujących się historią. Żal mi tylko, że zbyt późno dowiedziała się o tym wieczorze moja siostra, Aniela Różańska, która jest wielkim pasjonatem historii – dodał Cieślar.

– Jeśli zaś chodzi o samą monografię, to żałuję, że za mało było jej egzemplarzy na miejscu i muszę z lekturą trochę poczekać. Cieszy mnie jednak, że takie dzieło się pojawiło na rynku, zwłaszcza tym polskim, bo ludzie w Polsce wciąż za mało wiedzą o ewangelikach, także tych ze Śląska Cieszyńskiego. O wybitnych osobistościach ewangelickich, o tym, jak wielki wpływ miała reformacja na polską literaturę i kulturę w ogóle. Ta nowa monografia może pomóc im zapoznać się z tą problematyką. Oczywiście, jeżeli ktoś po nią sięgnie i przeczyta – podkreślił znany architekt.

Jak powiedział nam prezes Józef Szymeczek, wszystkie trzy tomy monografii „Kościoły luterańskie na ziemiach polskich (XVI-XX w.)" powinny dotrzeć na Zaolzie w najbliższych tygodniach. Będzie je można zakupić w Kancelarii Kongresu Polaków lub w Klubie Polskiej Książki i Prasy przy ulicy Čapka w Czeskim Cieszynie.

JACEK SIKORA

Polsko-czeskie sztalugi i przemijające piękno

W czwartek zakończył się w Szczyrku 10-dniowy plener malarski „Malowane Beskidami". Wzięli w nim udział artyści z Republiki Czeskiej i Polski, a partnerem organizatora – Stowarzyszenia Nowej Kultury „OBOK" – był Kongres Polaków w RC.

Uczestnicy pleneru podczas wspólnego spotkania.

Do Szczyrku zaproszonych zostało kilkunastu wybitnych pejzażystów z Republiki Czeskiej i Polski, a także pięcioro studentów Uniwersytetu Ostrawskiego. Efektem ich pracy twórczej będą dwie wystawy poplenerowe zatytułowane „Malowane Beskidami". – Wernisaż pierwszej odbędzie się 10 czerwca na Uniwersytecie Ostrawskim, natomiast druga wystawa przywędruje z powrotem do Szczyrku i w lipcu będzie można ją oglądać w naszej Beskidzkiej Galerii Sztuki – zapowiedziała podczas rozmowy z „Głosem Ludu" Katarzyna Bator, koordynatorka transgranicznego projektu.

ZNIKAJĄCE »DRZEWIÓNKI«

Szczyrk leży w wąskiej, głębokiej dolinie Żylicy rozciągającej się między masywem Klimczoka na północy a masywem Skrzycznego na południu. Miasto jest trzecim co do popularności – po Wiśle i Ustroniu – wypoczynkowym kurortem w Beskidzie Śląskim. W dolnej części miasta stoi kilkanaście przedwojennych pensjonatów i drewnianych willi, jednak artyści zamieszkali w nowoczesnej i komfortowej Willi pod Klimczokiem w samym centrum. Stamtąd codziennie wyprawiali się w okoliczne góry, szukając inspiracji i tematów. Szczyrk słynie bowiem z tego, że w rozrzuconych wysoko przysiółkach nadal można zobaczyć stare, drewniane chałupy.

– Na jednym ze wzniesień rzeczywiście zauważyłem bardzo fajne skupisko starych domów, a ponieważ „drzewiónki" mocno mnie przyciągają, stwierdziłem, że muszę się tam dostać. I mimo że droga przeznaczona była raczej dla samochodów terenowych, zdołałem tam dojechać moim autem – śmiał się Paweł Wałach, prezes Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC.

Przekonywał jednak, że wybór Szczyrku na miejsce pleneru okazał się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę". – Często jeździmy na plenery daleko w głąb Polski, tymczasem tutaj istnieje takie wspaniałe miejsce. Ja po raz pierwszy maluję w Szczyrku i przyznam, że żałuję, iż to pierwszy raz. Zwłaszcza że pogoda naprawdę nam sprzyjała, a wspaniałą śląską kuchnię będę pamiętał długo. Nic więc dziwnego, że czas uciekał tutaj bardzo szybko – mówił Wałach.

Dla odmiany pochodzący z Łąk Józef Drong gościł już w Szczyrku przed 10 laty. – Ja również jestem zachwycony tutejszą okolicą z tym zastrzeżeniem, że mnie – w odróżnieniu od Pawła – pogoda nie sprzyjała i wczoraj deszcz porządnie mnie zlał – żartował, tłumacząc jednocześnie, że artyści z Zaolzia malowali podczas szczyrkowskiego pleneru raczej klasycznie.

– Po prostu staramy się uchwycić piękno, które powoli przemija, bo przecież z gór znikają „drzewiónki", wycinane są lasy i stare drzewa, zmienia się krajobraz. Natomiast młodzież podchodzi do tych spraw inaczej i często ma swoje własne wyobrażenia. Ale akurat młodzi ludzie, którzy razem z nami tutaj przyjechali, są bardzo zdolni, a przy tym pracowici, bo bardzo dużo czasu spędzili w plenerze – przekonywał Drong.

Opinię tę potwierdzał również Paweł Wałach. – Z niektórymi artystami znamy się, niektórych dopiero poznaliśmy. Bez wątpienia jednak ten plener nie tylko został bardzo dobrze zorganizowany, ale stoi też na bardzo wysokim poziomie. Dlatego pieniądze na jego organizację z pewnością nie zostały zmarnowane – zapewniał.

PROMUJĄ BESKIDZKI PEJZAŻ

Pomysłodawcą i organizatorem pleneru było Stowarzyszenie Nowej Kultury „OBOK". Czeskim partnerem stowarzyszenia stał się Kongres Polaków w RC, a przedsięwzięcie sfinansował Euroregion Beskidy.

– Do udziału w projekcie udało nam się również namówić Uniwersytet Ostrawski i dzięki temu plener zrobił się bardzo fajny. Wszystko dlatego, że obok doświadczonych, profesjonalnych malarzy gościmy w Szczyrku także pięciu studentów z Ostrawy – mówiła Barbara Bator, prezes Stowarzyszenia Nowej Kultury „OBOK".

Zastrzegła przy tym, że plener „Malowane Beskidami" nie jest pierwszym przedsięwzięciem realizowanym wspólnie z artystami z Zaolzia. – Znaliśmy się na przykład z nieżyjącym już Oskarem Pawlasem i gościliśmy u nas jego prace. Utrzymujemy również kontakty z Kongresem Polaków w Republice Czeskiej, choć po czeskiej stronie granicy jeszcze niczego nie wystawialiśmy. Na razie to raczej artyści zza Olzy goszczą u nas – mówiła Barbara Bator, tłumacząc przy okazji, że organizatorzy pleneru zdecydowali się na tytuł „Malowane Beskidami", ponieważ chcą przybliżać i promować pejzaż beskidzkiego pogranicza.

– Obecnie powstaje wiele obrazów z innych dziedzin, na przykład przedstawieniowych, realizmu magicznego, portretów czy obrazów figuratywnych. My natomiast chcemy przybliżyć pejzaż tej ziemi. W dodatku pejzaż w najlepszym wydaniu. Ciekawe wydaje się zwłaszcza, jak z tym tematem zmierzą się młodzi artyści, bo oni z reguły podchodzą do swych prac bardzo intelektualnie. Zobaczymy więc, co namalują – śmiała się pani prezes.

Jednym z gości pleneru był również Czesław Gałuszny, artysta-malarz z Sosnowca, który na co dzień współpracuje ze szczyrkowską Beskidzką Galerią Sztuki. – Pejzaż nie jest mi obcy, ale trzeba pamiętać, że każdy inaczej go postrzega. Różne są bowiem perspektywy patrzenia na rzeczywistość i różne poziomy odczuwania artystów. A dla mnie równie ważne, co same obrazy, są malarskie notatki, które następnie zabieram do mojej pracowni – tłumaczył.

Gałuszny zdradził, że przyjechał w Beskidy prosto z pleneru w Dziwnowie nad Bałtykiem. – Od razu zauważyłem jednak, że uczestnicy szczyrkowskiego pleneru bardzo odważnie poczynają sobie z kolorem. Z zachwytem patrzę więc na prace, jakie tutaj powstają. Widać, że tworzą je ludzie ciekawi świata, mający własną interpretację pejzażu oraz własną interpretację światła tworzącego pejzaż – mówił. – A młodzi ludzie z Ostrawy są cudowni przez swoją spontaniczność. W ten sposób wzbogacają sztukę. Poza tym, patrząc na nich, artysta z przyjemnością wraca do lat, kiedy także z zuchwałością sięgał po kolor, bo ta odwaga z czasem przekształciła się w wyrafinowanie i smakowanie. Widać jednak, że dynamizmy, jakie się tutaj ścierają, powodują, że tkanka malarska jest żywa i wyrazista. I należy tylko podziwiać, iż goszczący tutaj artyści są tak zdolni – dodał Gałuszny.

PODPOWIADANIE NIE JEST DOBRE

Również organizatorzy pleneru podkreślali, że jednym z głównych celów projektu jest nawiązanie dialogu i budowanie współpracy na polu artystycznym po obu stronach granicy. Obok kuluarowych dyskusji celowi temu służyły m.in. dwa otwarte spotkania z artystami, podczas których kolejni twórcy przedstawiali swą twórczość, posiłkując się atrakcyjnymi prezentacjami multimedialnymi.

– Ten plener jest wyjątkowy ze względu na te spotkania. Nastrój jaki się podczas nich wytworzył, był fantastycznie konstruktywny. Chcieliśmy również, by twórcy z obu stron granicy wzajemnie się poznali, dlatego pewnego dnia zorganizowaliśmy projektor i każdy z nich na dużym ekranie mógł zademonstrować swoje prace. W sali obok grała zaś góralska muzyka i przygotowano dobre, beskidzkie jedzenie. W inny dzień gościliśmy u nas Józefa Szymeczka, prezesa Kongresu Polaków w RC oraz przedstawicieli uczelni w Ostrawie – mówiła Barbara Bator.

– Prezentacja rzeczywiście była bardzo dobrym pomysłem, choć trzeba pamiętać, że nie wszyscy artyści chcą o sobie dużo mówić – stwierdził z kolei Czesław Romanowski, komisarz pleneru. – Dawniej wyjeżdżałem na takie plenery nawet dziesięć razy w ciągu roku. Często za pobyt płaciliśmy pracami, ale tutaj w Szczyrku jest inaczej i wszystkie obrazy pozostają własnością autorów. Również temat pleneru wbrew pozorom jest trudny, dlatego w kilku wypadkach starałem się doradzić kolegom i koleżankom, ale takie podpowiadanie nie jest dobre. A artystę najlepiej zostawić samego i niech się męczy – stwierdził Romanowski, zapewniając jednak jednocześnie, że poplenerowa wystawa zapowiada się bardzo ciekawie.

OGNISTY FINISAŻ

Podczas 10-dniowego spotkania w Szczyrku zorganizowano również warsztaty garncarskie, które poprowadził Mateusz Grobelny, jeden z czołowych polskich ceramików. Zwieńczeniem artystycznego projektu będzie natomiast lipcowy finisaż. Wydarzenie to zaplanowano 20 lipca.

– Nietypowo finisaż zaczniemy jednak już 19 lipca happeningiem ceramicznym. Mateusz Grobelny obiecał bowiem, że stworzy dla nas instalację z... ognia. Przywiezie do Szczyrku mobilny piec, z którego słup ognia wystrzeli w górę nawet na siedem metrów. Widowisko zapowiada się więc spektakularne, a my przez całą noc będziemy się bawić i świętować. Przy okazji zaś chcemy zorganizować u nas w Galerii Beskidzkiej Festiwal Pejzażu, na którym każdy, kto na co dzień maluje nasze góry, będzie się mógł zaprezentować – zapowiada Bator.

WITOLD KOŻDOŃ

Fot. WITOLD KOŻDOŃ

Jednym z uczestników polsko-czeskiego pleneru malarskiego w Szczyrku był Paweł Wałach.

Zdjęcia (2): ARC

Komisarz pleneru Czesław Romanowski ze swoim obrazem, który obiecuje, że wystawa poplenerowa zapowiada się bardzo ciekawie.

Z WIZYTĄ U KARWIŃSKIEGO MALARZA WŁADYSŁAWA ĆMIELA

Maluj, bo za chwilę już tego nie będzie...

Urodził się w Karwinie-Sowińcu, wychował w Nowym Mieście. Od zawsze miał dwie artystyczne pasje: śpiew i malarstwo. Choć z karwińskim zespołem „Przyjaźń" związany był wiele lat, to malarstwo ostatecznie wygrało. Pierwszy namalowany przez niego, jeszcze jako nastolatka, obraz, skradziono. – To był znak – mówi Władysław Ćmiel, karwiński malarz i założyciel pierwszej w mieście prywatnej galerii. Choć zdobył wykształcenie techniczne, w wolnym czasie poświęcał się malowaniu. Później niż inni studenci rozpoczął naukę malarstwa w ostrawskim konserwatorium i wkrótce sztuka wciągnęła go już na dobre. Od 1991 do 1998 roku prowadził we Frysztacie Małą Galerię – Magal. Dziś ma 75 lat. Ze względu na zdrowie rzadko już chwyta za pędzel, zgodził się jednak opowiedzieć w rozmowie z „Głosem Ludu" o swoich losach i drodze do malarstwa.

Władysław Ćmiel w swojej obecnej pracowni na działce w Karwinie-Raju.

JAK MALOWAĆ, TO W RAJU

Władysława Ćmiela i jego żonę Janinę odwiedzam w niewielkim domku z ogrodem w Karwinie-Raju, do którego zaglądają niemal codziennie. Tutaj malarz ma idealne warunki do pracy. Spokój, a w ogrodzie wiele motywów godnych chwycenia za pędzel. Tu zgromadził też dużo swych obrazów. Ściany zdobi m.in. obraz frysztackiego rynku, krajobrazy z Polski czy Niemiec, ulubione motywy kwiatowe czy martwe natury. Tuż za progiem wisi dzieło Gustawa Fierli, które Ćmiel odrestaurował.

– Frysztat mnie oczarował, wszytko mi się tam podobało i było warte uchwycenia: czy to brama do parku Boženy Němcovej, czy to stary kościół św. Marka lub ratusz – wspomina malarz, patrząc na obraz rynku w Karwinie. – Myślałem sobie wtedy: muszę żyć na tym świecie co najmniej sto lat, żebym zdążył to wszystko namalować... Teraz, kiedy idę przez Frysztat, widzę te same miejsca, ale patrzę na to już obojętnie, nie mam tego zapału, co kiedyś – mówi ze smutkiem.

KTO UKRADŁ OBRAZ?

Pytam o początki. Pierwszy obraz? Pierwsze marzenia o poświęceniu się sztuce? Początek malarskiej pasji? W końcu wiem, że wyuczony zawód pana Władysława daleko ma do sztuki. Skończył Średnią Szkołę Elektrotechniczną i zaoczne studia na Wyższej Szkole Przemysłowo-Technicznej. Na studia artystyczne przyszła kolej wiele lat później.

– Mój pierwszy obraz... został skradziony – mówi ze śmiechem. Opowiada o skromnym właściwie obrazku – zimowym krajobrazie, namalowanym, kiedy miał zaledwie kilkanaście lat. Żadne dzieło sztuki, przyznaje, ale ktoś się połakomił. – Namalowałem zimowy pejzaż. Już nawet nie pamiętam, jaką techniką, może nawet zwykłymi kredkami, ale wiem, że bardzo mi się podobał – ta zima była wyjątkowo sugestywna. Mama wzięła ten obrazek i powiesiła w korytarzu na parterze – mieszkaliśmy w bloku w Nowym Mieście. Wkrótce ktoś go ukradł – wspomina. – Pomyślałem sobie, pół żartem, pół serio, chyba jestem już takim dobrym malarzem, że kradną moje obrazy – śmieje się. Potem przypomina sobie, że raz wpadł nawet na ślad rozmiłowanego w sztuce złodzieja. – We Frysztacie zauważyłem doniczki na kwiaty, na których był żółtą farbą umieszczony numer 12-43 – to z naszej klatki schodowej. Domyśliłem się, że osoba, która ukradła doniczki, ukradła również mój obraz. Ale nigdy go już nie znalazłem – mówi. Dziś opowiada z humorem, że był to „znak", by poświęcić się sztuce, ale w rzeczywistości wiele jeszcze wody musiało upłynąć, zanim zajął się na poważnie malowaniem.

Zdjęcia: ELŻBIETA PRZYCZKO

Frysztacki rynek, obraz olejny.

MALARSTWO WYGRYWA

Po dziecięcej jeszcze, skradzionej „zimie" były inne obrazy. Obraz – martwa natura, namalowany dla mamy, oraz drugi – taki sam, bo całkiem był udany – podarowany przyszłej żonie, Gertrudzie, na jej 18. urodziny. To dzieło pan Władysław ma do dziś, wisi na jednej ze ścian domku w Raju.

– Życie szło dalej, a mnie stale ciągnęło do malowania – opowiada. Na jego drodze pojawiło się kilku artystów, którzy rozbudzili w nim malarskie ambicje i zmotywowali do dalszej pracy nad talentem. Jednym z nich był malarz Bohuš Konečný. W latach 80. malarstwo stało się dla Władysława Ćmiela najważniejszą życiową pasją. W tym czasie założył już rodzinę, pracował, poświęcał się pracy społecznej oraz swojemu drugiemu hobby – muzyce. Przez 18 lat był prezesem i kierownikiem organizacyjnym zespołu „Przyjaźń". – Kiedy zdecydowałem się na studia malarskie w konserwatorium w Ostrawie, miałem już chyba ze 40 lat. Początkowo za bardzo nie chcieli mnie przyjąć, w końcu byłem dużo starszy od innych studentów, ale udało się. Skończyłem studia plastyczne, które dały mi podstawy do mojego malarstwa – opowiada. Swoją pierwszą wystawę miał właśnie w czasie studiów.

UWIECZNIĆ MOMENT

Przez pewien czas pan Władysław miał swoje prywatne atelier we Frysztacie, naprzeciwko Uniwersytetu Śląskiego. Z okien pracowni udało mu się kiedyś dostrzec, jak kładziono dach nad aulą uniwersytecką. Pełen podziwu dla technicznej doskonałości tego rozwiązania, postanowił uwiecznić moment. Jak przyznał, nie był to dobry pomysł. Niektórzy dopatrywali się w tym bowiem sympatyzowania z socjalizmem, chociaż karwiński malarz do dziś powtarza, że chciał uwiecznić taką ciekawą chwilę, zwłaszcza że sam z wykształcenia technik, był pod wrażeniem tej budowy.

Karwiński malarz zwykle sięgał jednak po inne tematy, choć tematyka jego prac jest naprawdę różnorodna: krajobrazy, pejzaż miejski, kwiaty, martwe natury, portrety, scenki rodzajowe, a nawet akty.

Jego marzeniem od dawna była własna galeria. Ten sen udało mu się zrealizować w 1991 roku.

W MAGALU, MAŁEJ GALERII

O galerii Magal, która powstała we Frysztacie w 1991 roku, państwo Ćmielowie mogliby długo opowiadać. Współzałożycielką galerii była pani Janina, wtedy jeszcze koleżanka. Pracowała w sklepie obuwniczym, nad którym znajdowały się puste pomieszczenia. Idealne na atelier artysty, oraz, jak szybko stwierdził Władysław Ćmiel, na niewielką galerię sztuki, o jakiej marzył. Pani Janina załatwiła z właścicielem kamienicy, by mogli wynająć lokal i tak wspólnie otwarli pierwszą w Karwinie prywatną galerię.

– Odbywało się u nas bardzo dużo wystaw, w ciągu tych siedmiu lat było ich aż 52 – opowiada pani Janina. – Prezentowaliśmy oczywiście prace polskich artystów z Karwiny i okolic, ale też innych malarzy z regionu. Jak dodaje, galeria sięgała też czasem po inne dzieła. Raz wypożyczono na przykład z praskiego Muzeum Narprstka chińskie obrazy malowane palcem. W tym celu musieli zabezpieczyć galerię, ponieważ eksponaty były bardzo cenne. W Magalu odbyła się też na przykład wspólna wystawa malarzy z Sekcji Literacko-Artystycznej czy otwarcie po konserwacji obrazu Gustawa Fierli. Obraz ten Władysław Ćmiel zakupił od koła PZKO w Karwinie-Kopalniach i postanowił odnowić.

TU SPOTYKALI SIĘ ARTYŚCI

Jak podkreślają państwo Ćmielowie, we frysztackiej galerii można było nie tylko obejrzeć czy kupić obrazy – było to też miejsce, w którym chętnie spotykali się artyści i miłośnicy sztuki. – Każdy, kto chciał, miał u nas otwarte drzwi. Często gościł u nas chociażby Franciszek Świder – wspomina pan Władysław. A także wiele innych znanych osób, nie tylko ze środowiska artystycznego. „Na pamiątkę pobytu w Małej Galerii Magal z gratulacjami dla jej właścicieli i inicjatorów z myślą o dalszej współpracy" – napisał na przykład w pamiątkowej księdze galerii profesor Wiktor Zin, nieżyjący już polski architekt, rysownik, autor popularnego niegdyś programu telewizyjnego „Piórkiem i węglem". Galerię we Frysztacie odwiedził też na przykład polski minister kultury, Zdzisław Podkański.

W 1998 roku Magal zakończył działalność. W tym czasie pierwsza żona pana Władysława zachorowała i wkrótce zmarła na raka. Niedługo potem sprzedano kamienicę, a więc galeria i tak nie miałaby się gdzie podziać.

Władysław Ćmiel nie zrezygnował z malarskiej pasji. Po zamknięciu galerii nadal wiele malował i jeździł na tak lubiane przez niego plenery malarskie wraz artystami z Sekcji Literacko-Artystycznej, a potem Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków. – Kiedyś byłem bardzo „płodnym" malarzem, malowałem wszystko, co mi się spodobało. Teraz zdrowie już nie to – mówi. Przy malowaniu pomaga mu druga żona. Rozłoży sztalugi, wyciśnie farby. Na plenery nie dają już jednak rady jeździć. Jak opowiada pani Janina, jeszcze w zeszłym roku, pierwszy raz po siedmiu latach, pojechali do Rzeki na plener z kolegami z SAP-u. Pan Władysław przywiózł stamtąd cztery obrazy, wrócił pełen zapału. Na co dzień jednak rzadko już sięga po pędzel. Żona stara się go motywować. – Janka przyjdzie czasem z jakimś kwiatem czy bukietem i mówi: maluj! Maluj, bo za chwilę to zwiędnie, już tego nie będzie. Ja na chwilę odżywam i maluję. Narcyzy, piwonie czy złoty deszcz – maluję wszystko, co jest ładne, co mnie chwyci za serce – mówi pan Władysław. – Pon Bóczek wiedział, jak mi przyciąć skrzydła. Bo ja bym się w tym malowaniu nie zatrzymał... – żartuje.

ELŻBIETA PRZYCZKO

GL-297

KAMIENIARSTWO - KAMENICTVÍ
„GNEJS"
NASZ PRZEDSTAWICIEL PRZYJEDZIE BEZPŁATNIE NA CMENTARZ I UDZIELI FACHOWEJ PORADY
WYSTARCZY ZADZWONIĆ :
mobil CZ: 604-381-258
www.kamieniarstwo-gnejs.eu
GL-287

CENTRUM OGRODNICZE WĘDRYNIA
MASIV NA ZAHRADU
* altany, domki narzedziowe
* meble ogrodowe
* meble do restauracji
* huśtawki
* kojce, budy dla psów
* donice, palisady
* place zabaw dla dzieci
* drzewo opałowe

www.masivnazahradu.cz tel. 737 865 353
GL-287

739 61 Třinec, Lesní 568, Komórka 728 916 794
KM HOUSE SERVICES, S.R.O.
- Wykonujemy prace budowlane murarskie i tynkarskie
- Ścianki i sufity z płyt gipsowych, prace malarskie
- Ocieplenia domów, kompleksowe remonty
- Prace izolacyjne wraz z robotami ziemnymi
- Kompleksowe remonty łazienek
- Podłogi panelowe oraz z płytek
- Obkładamy kamieniem naturalnym i sztucznym
- Wykonujemy ogrodzenia, chodniki i podjazdy
- Montujemy oraz sprzedajemy okna i drzwi

Materiały w atrakcyjnych cenach, prace wykonujemy tanio, szybko i solidnie.
GL-303

Pensjonat Rzehaczek, Łomna Dolna
laureat nagrody
»2014 Travellers Choice Winner«
oferuje

tradycyjną kuchnię beskidzką oraz wynajem apartamentów z aneksem kuchennym i łazienką dla 4-5 osób od 200Kč/os/noc
Tel.: +420 608 81 44 31
E-mail:penzion.rzehaczek@gmail.com, www.rzehaczek.cz
GL-218

CATERING ŻARełko

- przyjęcia okolicznościowe w domu klienta
- korytka
- wesela
- fontanna czekoladowa
- obiady dla firm
- bankiety, rauty
- kinder party
- imprezy plenerowe

www.cateringcieszyn.pl 660 357 077
GL-107

PRODUCENT OGRODZEŃ
ZS SIKORA
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !
- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyńcu obok przystanku "Obecní domy"
www.ogrodzeniazs.pl email:plotyzs@seznam.cz
mob. 732 683 665
TŘINEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353
GL-194

Firma ARAGMA s.r.o., ortodoncja MUDr. Agaty Mohammad, zatrudni

ASYSTENTKĘ

do gabinetu ortodontycznego na stanowisko recepcjonistki

Kwalifikacje:

- Ukończona szkoła średnia, kurs asystentki dentystycznej mile widziany, odpowiedzialność, komunikatywność, praca z PC (programy MC Word, Excel, Power Point), otwartość i przyjazny sposób bycia. Znajomość języka polskiego w słowie i piśmie , znajomość języka czeskiego oraz podstawy języka angielskiego.

Oferujemy:

- Interesującą pracę na pełny etat w miłym kolektywie.

CV prosimy wysyłać pod adres e-mailowy:
contact@big-smile.eu do 13. 6. 2014

Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«
BEATA SCHÖNWALD
doradca ds. reklamy, tel. 775 700 896

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*

☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00. *e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.*

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej" należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

Wilgoć w domu, mokre piwnice?
Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?
Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!
Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!
www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213

GL-160

Jedinečná příležitost
Kancelář Allianz pojišťovny, a. s., v Třinci vypisuje výběrové řízení na pozici manažer / reprezentant.
Nabízíme:
- zázemí obchodního místa v Třinci
- finanční podporu v 1. roce až 50.000 Kč
- firmou hrazené vzdělávání
- možnost profesního růstu

Hledáme:
- komunikativní a zodpovědné lidi
- vysoké pracovní nasazení
- min. SŠ vzdělání s maturitou

Nabídky se stručným životopisem zasílejte na info@allkancl.cz nebo osobně na adrese Hotel STEEL, nám. Svobody 527, Třinec
S vámi od A do Z
Allianz
GL-029

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. gwałtowny płacz z łkaniem **6.** szumi na gór szczycie **9.** część chrap **10.** Olza, Odra, Wisła... **11.** szlachetny tynk gipsowy **12.** plac do walk rycerskich **13.** ósmy w skali twardości **14.** choroba psychiczna **15.** znany film z Lizą Minelli **19.** kopulasty namiot indiański **22.** astronomii patronuje **25.** z przodu i z tyłu wagonu **26.** protestancki duszpasterz **27.** powoduje ruch rakiety **28.** cenna staroć **29.** język Żydów **30.** zawieszenie broni **31.** notatka w dzienniczku **32.** nieznośny dzieciak **35.** nieprzeciętna zdolność twórcza **39.** zdobywca nagrody **42.** rodzaj nadwozia **43.** nowo obrany na stanowisko **44.** najdłuższy bieg w lekkoatletyce **45.** łup zdarty z głowy **46.** onieśmielenie przed występem **47.** stworzonko **48.** przewozi towary po rzece **49.** nakrycie głowy papieża.

PIONOWO: 1. port na Wołgą **2.** główny organ ustawodawczy w starożytnych Atenach **3.** chodzi w habicie **4.** pieszczotliwie o dziecku **5.** przygotowuje sportowca **6.** ryba z kawiorem **7.** najmniejszy pododdział artyleryjski **8.** kraina wiecznej szczęśliwości **16.** framuga drwi w starym zamczysku **17.** scena pod gołym niebem **18.** urzęduje w Brukseli **20.** kursywa **21.** otworzy drzwi zamiast klucza **23.** spray w butli **24.** kino naszych pradziadków **32.** najmniejszy z grupy bekasów **33.** instrument dla Jankiela **34.** miejsce kultu Zeusa **36.** zamach na tle politycznym **37.** krótko żyjący organizm **38.** pokochała Oniegina **40.** rzeka z Młynem Iwaszkiewicza **41.** pięknoduch. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Autor sentencji: George Bernard Shaw). Opr. JO**

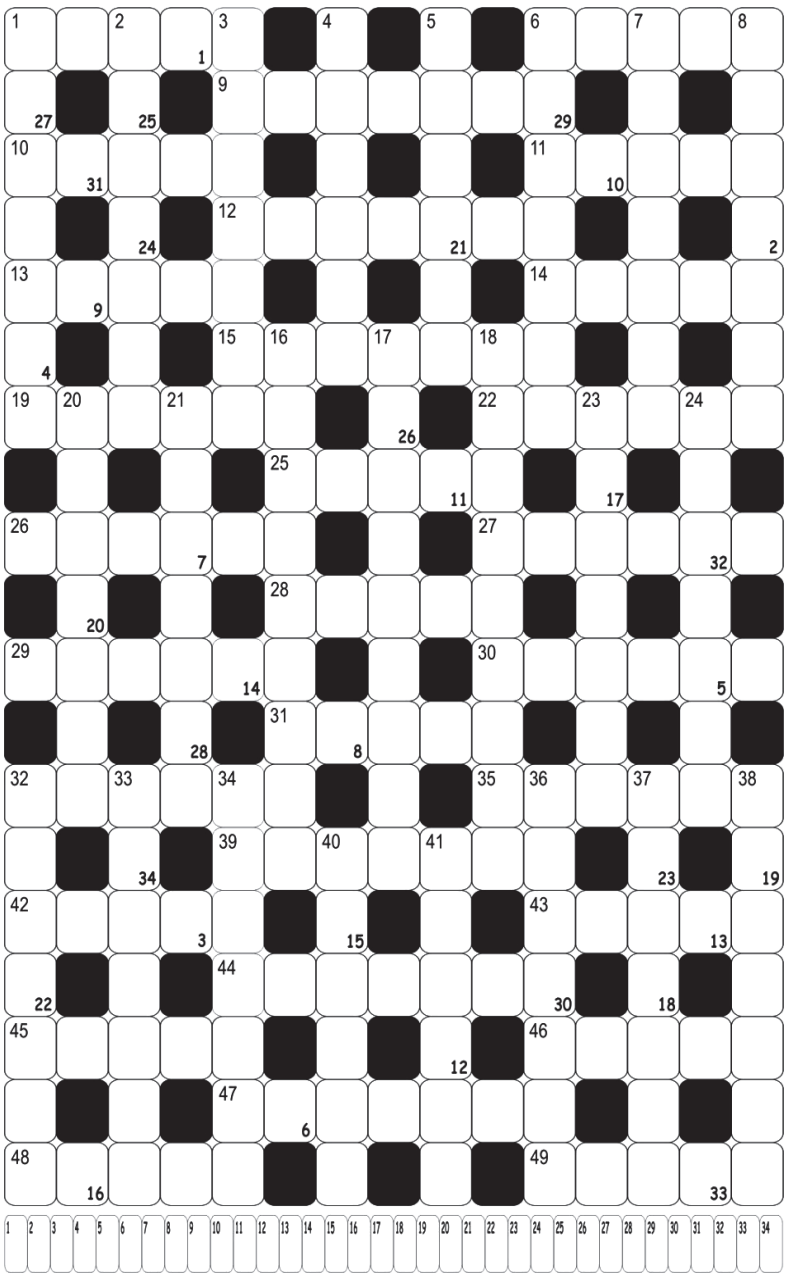

LOGOGRYF KOŁOWY

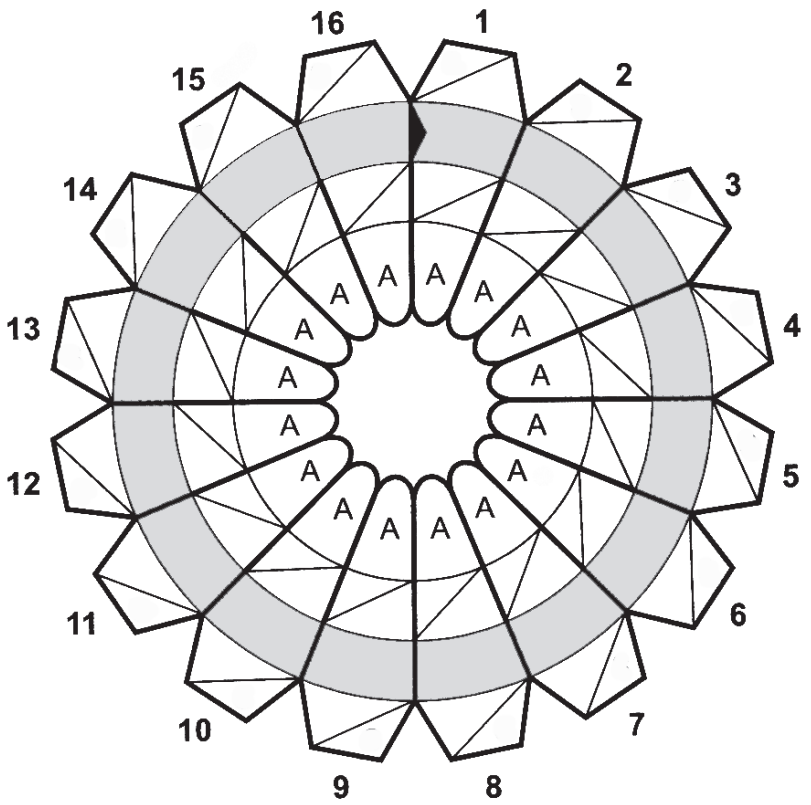

Rozwiązaniem dodatkowym jest fraszka Jana Sztaudyngera: **NIM POMYŚLICIE O MIŁOSNEJ UCZCIE, ...**

1. cewka do nawijania nici **2.** mała kromka chleba **3.** stos książek, zeszytów, papierów **4.** w herbie Warszawy **5.** dziwna istota, potwór **6.** tybetański góral z Nepalu **7.** najwyższy szczyt Boliwii **8.** obumarłe drzewo w lesie **9.** grecka litera nie używana współcześnie **10.** najważniejsza belka w kadłubie statku **11.** nie drużba **12.** rodzinna wieś Kochanowskiego **13.** tor wyścigowy w Japonii **14.** mały piesek rodzaju żeńskiego **15.** przy mankiecie lub we włosach **16.** ... kabaretowa, czyli skecz

Wyrazy trudne lub mało znane: SAJAMA, STĘPKA, STIGMA.

(BJK)

Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 10. 5. otrzymuje **Irena Pyszko** z Nawsia. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 12. 6. o godz. 10.00.

Rozwiązanie krzyżówki z 10 maja:

Poziomo: 1. OBUWIE **6.** WATAHA **9.** KASTA **10.** AMIENS **11.** POBORY **12.** PERON **13.** MIENIE **14.** IDIOTA **15.** NIMFA **16.** HOLMES **19.** KLEPKA **23.** ATU **25.** ZAPOTRZEBOWANIE **26.** SOU **27.** RESORT **31.** MROWIE **34.** OBORA **35.** NIKIEL **36.** LIRNIK **37.** KLOMB **38.** OPIŁKI **39.** ODJAZD **40.** EKIER **41.** PARKAN **42.** KOCHAŚ.

Pionowo: 2. BAMBINO **3.** WIETNAM **4.** EKSPENS **5.** ASTROMETEOROLOGIA **6.** WAPNIAK **7.** TABLICE **8.** HERETYK **16.** HUZAR **17.** LAPIS **18.** ENTER **20.** LEWAR **21.** PANEW **22.** ABEBE **23.** AZS **24.** UBU **28.** ETIOPIA **29.** OSIOŁEK **30.** TOLKIEN **31.** MALBORK **32.** OGRÓJEC **33.** IWICZNA. **Rozwiązanie dodatkowe: MEDYTACJE WIEJSKIEGO LISTONOSZA.**

Rozwiązanie dodatkowe logogryfu kołowego z 10 maja: ...NIE POGANIAJ AMORA.

ALE HECA

– Czy to ty, kochano? – pyto Olek przez telefon.
– Ja, a gdo mówi?

* * *

Spotkało się trzech biznesmenów, żeby pograć w golfa. Amerykón, Japóńczyk i Rusek. Umówili sie, że nie weznóm ze sobóm telefonów komórkowych.
Piyrszy wzioń do ręki kij golfowy Amerykón. Przymierzył sie, ale w tej samej chwili cosi mu zaczło brzęczeć w spince od rękowa. Przystawił jóm do ucha i zaczyn mówić. Dwo drudzy go za to opieprzyli.
Przyszła kolej na Japóńczyka, ale jak mioł rznyć w piłke, cosi zaczyno bzykać w jego zębie. Jakisi czas z kimsi mówił.
Kie wzioń kij Rusek, to se głośno pierdnył, potym ściepoł galaty, czępnył i zaczyn stękać.
– Co to robisz?! – zdziwili się Amerykón i Japóńczyk.
– Cicho, faks do mnie idzie!

* * *

Spotkali sie dwo chłopi. Jedyn mówi do drugiego:
– Wiysz, że Boruta był za granicom?
– Ni, a kaj?
W Angliji.
– Podobało mu sie?
– Jeszcze jak: cały czas, jak tam był, fórt loło!
– To jako mu sie mógło podobać?!
– Zapómniołeś, że ón mo fabryczke parazoli?

* * *

W sądzie:
– Czymu pan napod w bioły dziyń na sklep jubilerski?
– Bo mi wróżka wywróżyła, że bydym bogaty.
– A że bydzie pan za to siedzioł pięć roków za kratkami panu nie powiedziała?
– Ja, ale jo we wróżby nie wierzym!

* * *

Spotkały sie dwie baby.
Jedna pyto drugij:
– Co robi twój zięć?
– Przeważnie to, co mu kożym.

* * *

Idzie trzech szóśniónych torami kolejowym.
– Ale ty schody sóm płaski – prawi jedyn.
– I poręczy nie widzym – drugi na to.
– Nie przejmujcie sie – pocieszo ich trzeci – winda już jedzie!

* * *

_ Czy to prowda, że twój chłop je lunatykym?
– Był, już ni ma.
– Wylyczył sie?
– Ni, spod z dachu.

Tak było, tak jest

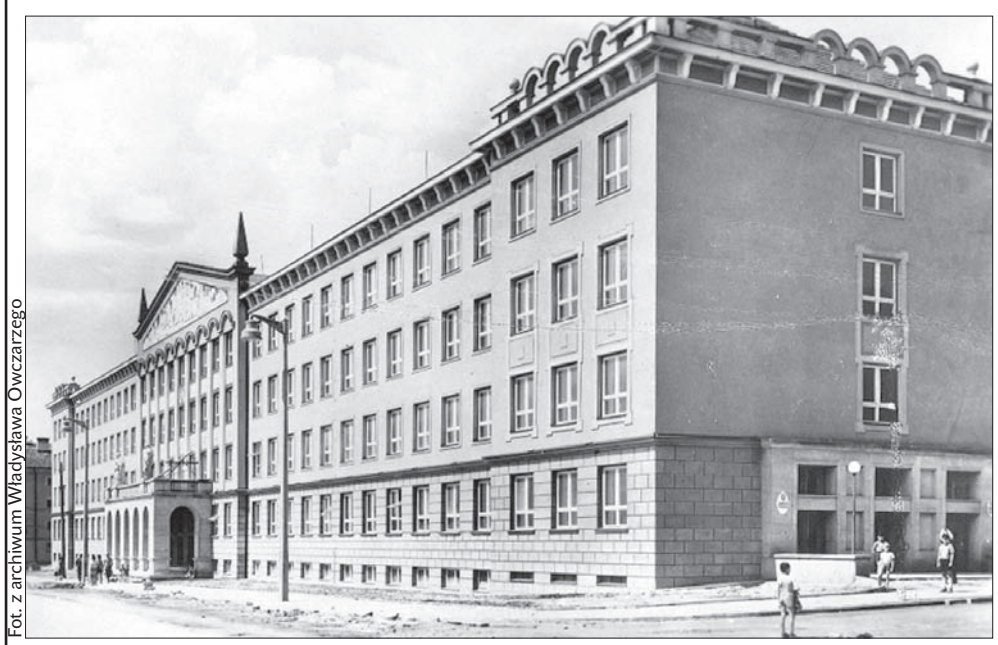

Fot. z archiwum Władysława Owczarzego

Fot. MAREK SANTARIUS

Na fotografii z lat 50. XX w. Widok na budynek Czeskiej Szkoły Podstawowej w Hawierzowie na ul. „Na Nábřeží". Na współczesnym zdjęciu ta sama placówka.

SOBOTA 31 maja

TVP 1

6.15 Santo Subito **6.45** Pełnosprawni **7.05** Las bliżej nas **7.20** Rok w ogrodzie **7.45** Dzień dobry w sobotę **8.15** Naszaarmia.pl **8.45** Magazyn Ligi Mistrzów **9.20** Czterej pancerni i pies (s.) **10.25** Pogotowie rachunkowe **11.15** Weekendowy magazyn filmowy **11.45** Jak to działa - program popularnonaukowy - Świat bez ludzi **12.15** Słodkie życie - Casting **12.50** Okrasa łamie przepisy - W krainie dźwięków i smaków **13.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.05** Dziewczyna z indyjskim szmaragdem **15.05** Hannah Montana (s.) **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (s.) **18.30** Ranczo (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Piąty Stadion (s.) **20.30** Komisarz Alex (s.) **21.25** Hit na sobotę - Alicja w Krainie Czarów **23.25** Elitarni.

TVP 2

6.25 Skarb sekretarza **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **11.15** Droga do Brazylii **11.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** Polacy w Rzymie i Watykanie **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** Baron24 (s.) **15.40** Słowo na niedzielę **15.50** Stawka większa niż życie **17.00** Dzięki Bogu już weekend **17.25** Na sygnale (s.) **18.00** Panorama **19.05** Postaw na milion **20.05** VIII Płocka Noc Kabaretowa - Kabaretowe Igrzyska 2014 **22.15** Jarhead - żołnierz piechoty morskiej **0.20** Piąty Stadion **0.30** Gentelman's Dub Club.

TV KATOWICE

7.00 Raport z Polski **7.30** Echa dnia **7.45** Finanse dla ludzi **8.00** Przystanek Ziemia **8.30** Rusz się człowieku **8.40** Odkryj Małopolskę... na rowerze - Zawoja **9.00** AgroSzansa **9.30** Saga rodów - Ród Szembeka **10.00** Producenci **10.15** Wieś w odnowie **10.30** Męska strefa **10.55** Gramy dla Was **11.00** Wstęp wolny - z kulturą **11.30** W rajskim ogrodzie - Transylwania **12.00** Rączka gotuje **12.30** Telenowyny **13.00** Arbiter **14.00** AgroSzansa **14.30** Eurosąsiedzi **14.40** Naturalnie tak **14.55** Amerykanin w PRL-u **16.00** Reportaż **16.30** Wstęp wolny - z kulturą **17.00** Męska strefa **17.30** Dej pozór - Łoblycki **18.00** Rączka gotuje **18.30** Aktualności **19.30** Blisko, coraz bliżej **20.41** Gramy dla Was **21.00** Naturalnie tak **21.45** Eurosąsiedzi **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.05** Kultowe rozmowy **23.35** Telenowyny **0.00** Wszystko po krakowsku - Artyści swojej Almae Matri **0.30** Cudzoziemcy.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.45** Jeźdźcy smoków. Obrońcy Berk **8.45** Scooby-Doo i Brygada Detektywów **10.10** Ewa gotuje **10.45** Dzwoneczek (film USA) **12.30** Jaś Fasola **13.00** Must be the music - tylko muzyka **15.35** Kowboje i idioci (komedia USA) **17.15** Hell's Kitchen - piekielna kuchnia (mag.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Sopot TOPtrendy Festiwal 2014 **0.25** Gala boksu zawodowego.

TVC 1

6.00 Zioła **6.25** Zauroczenie (s.) **7.20** Podróż po zachodniej Ugandzie **7.50** Bez kobiety i tabaki (s.) **8.40** Co teraz a co potem? (s.) **9.30** Wszystko-party **10.15** Poirot: Śmierć lorda Edgwara (film) **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Hobby naszych czasów **12.50** Spostrzeżenia z zagranicy **13.00** Wiadomości **13.05** O sierocie z Radhoszcza (bajka) **14.20** Ciotka (film) **15.45** Teren strachu (film) **17.25** My, uczęszczający do szkoły (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Cuda natury **21.15** Na skraju lasu (film) **22.50** Fatalna namiętność (film) **0.50** Sprawy detektywa Murdocha (s.).

TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.35** Mały Książę (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Ta nasza kapela **9.55** Folklorika **10.25** Broń specjalna: Inwazja 1944 **11.15** Stulecie latania **12.10** Największe bitwy czołgowe: Korea **12.50** Piękno europejskich wybrzeży **13.00** Babel **13.25** Vietnamese Important People **13.55** Biuro na tranzystorach (film) **15.35** Z kucharzem dookoła świata **16.30** Kamera w podróży **17.25** Cudowna planeta: Afryka **18.15** Auto Moto Revue **18.45** Wieczorynka **18.50** Bracia i siostry (s.) **19.35** Życie podróżników J. Hanzelki i M. Zikmunda wg H. Pinkavovej **20.00** Hercules Poirot (s.) **21.30** Bóg zemsty (film) **23.15** Luther (s.) **0.05** Mała Brytania.

NOVA

6.10 Oggy i karaluchy (s.) **6.20** Spiderman (s. anim.) **6.45** Liga Szpaków (s. anim.) **7.10** Taz-Mania (s. anim.) **7.35** Król dżungli (s. anim.) **8.00** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **8.25** Rumpelsztyk (bajka) **9.30** Głos **12.00** Przyprawy **13.00** Dziadziuś (film) **14.20** Miejsce w życiu (s.) **15.40** Zgon na pogrzebie (film) **17.30** Poradnik domowy **18.45** Dzwoń do TV Nova **19.30** Wiadomości **20.20** Poznaj naszą rodzinkę (film) **22.15** Kula w łeb (film) **0.05** Bejbis (film).

PRIMA

6.10 Wiadomości **7.20** Jake i piraci z Nibylandii (s.) **7.50** Marvel Avengers - Zjednoczeni (s. anim.) **8.20** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **8.50** Salon samochodowy **10.10** Scenariusz miłości (film) **12.10** Światowcy (film) **14.25** Big Ben (s.) **16.30** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.55** Wiadomości **19.55** VIP wiadomości **20.15** Kochamy Czechy **22.20** Zielona strefa (film) **0.40** Krwawe żniwa (film).

NIEDZIELA 1 czerwca

TVP 1

5.35 Bulionerzy **6.30** My Wy Oni **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.20** Świat się kręci - the best of **8.40** Ziarno **9.20** Czterej pancerni i pies (s.) **10.40** Nie ma jak Polska - Renesansowa Lubelszczyzna **11.05** Biegajmy razem **11.20** Droga do Brazylii **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.10** Między ziemią a niebem **12.55** Magiczne drzewo - Bracia **13.30** Opole! Kocham Cię! **13.55** Pogotowie rachunkowe **14.55** Śpiewajcie w naszej bajce - koncert na Dzień Dziecka **15.55** Romeo i Julia **17.00** Teleexpress **17.30** Komisarz Alex (s.) **18.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.55** Słodkie życie - Tłusty czwartek **19.30** Wiadomości **20.05** GOL T-Mobile Ekstraklasa **20.20** Piąty Stadion (s.) **20.30** Komisarz Alex (s.) **21.30** Zakochana Jedynka - Zakazany owoc **23.45** Film o wolnej Polsce **0.55** Besouro.

TVP 2

6.00 Sto tysięcy bocianów **6.30** Ostoja **7.00** M jak miłość (s.) **7.55** Barwy szczęścia (s.) **9.05** Kultura, głupcze **9.45** Rodzinne oglądanie - Wędrówka kontynentów: Europa - tropikalne początki **10.50** Wojciech Cejrowski - boso przez świat: Mexico - miasto z przeszłością **11.20** Makłowicz w podróży - Zanzibar „Turystyczny raj" **11.55** Gwiazdy w południe - Muły siostry Sary **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** Rodzinka.pl (s.) **15.40** Mariolka prawdę Ci powie **16.30** Na dobre i na złe (s.) **17.25** Na sygnale (s.) **18.00** Panorama **18.55** Dzięki Bogu już weekend **20.05** XI Mazurska Noc Kabaretowa - 2009 „Hello Poland" **21.10** Indiana Jones i Królestwo Kryształowej Czaszki (film USA) **23.15** Piąty Stadion **23.25** Summer Night - koncert Schoenbrunn 2014.

TV KATOWICE

7.00 Reportaż **7.15** Finanse dla ludzi **7.35** Szlakiem gwiazd - Bracia Golcowie **8.00** Małe ojczyzny - Mój dom w dolinie **8.35** Mazury na każdą kieszeń **9.00** Rączka gotuje **9.30** Ogródek bez ogródek **9.45** Mój pies i inne zwierzaki **10.00** Baśnie i bajki polskie **10.35** Rączka gotuje **11.00** Rusz się człowieku **11.15** Odkryj Małopolskę... na rowerze - Zawoja **11.30** Podwodna Polska - Cmentarzysko statków **12.00** Głos Regionów **12.30** Glob - Magazyn Nowości Naukowych **13.00** Zapraszamy na kawę extra **13.35** Żużel - Nice Polska Liga: ŻKS ROW Rybnik - KŻ Orzeł Łódź **16.00** Młodzież kontra **17.00** Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii **17.30** Z Telewizją Katowice dookoła świata **18.00** Intermuza **18.30** Aktualności **18.50** Czas na jazdę **19.30** Rawa blues **20.15** Koncert życzeń **21.00** Echa tygodnia - kraj **21.15** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.05** Telekurier extra **23.35** Wszystko może się przytrafić **0.20** Nieznana Białoruś.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.45** Jeźdźcy smoków **8.20** Dzwoneczek **10.05** Kurczak Mały (film USA) **11.40** Wall-E (film USA) **13.45** Wyspa Nim (film USA) **15.45** Sam w domu - po raz trzeci (komedia USA) **17.50** Nasz nowy dom **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.00** Sopot TOPtrendy Festiwal 2014 **0.00** Zdrada (film USA).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.40** Zauroczenie (s.) **7.35** Ciotka (film) **9.00** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Grzechy dla księdza Knoxa (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Czarodziejska miłość (bajka) **14.00** Jak się tańczy brumbambule (bajka) **14.50** Historie sław: Waldemar Matuška **15.40** Nie płacz, wiewiórko! (film) **16.55** Mała syrenka (bajka) **18.25** Zioła **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** O królewnie Jasněnce i latającym szewcu (bajka) **21.30** 168 godzin **22.05** Nasze dzeci (film) **23.20** Komisarz Moulin (s.) **0.40** Światowcy (film).

TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.35** Mały Książę (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Karel Janeček, życie według algorytmu **10.30** Nie poddawaj się **11.25** Chcesz mnie? **11.50** Powrót dzikich koni **12.20** Królestwo natury **12.50** Wyspy Christiana Karembeu: Sumba **13.45** Słowo na niedzielę **13.50** Magazyn chrześcijański **14.20** Przez ucho igielne **14.45** Podróż po zachodniej Ugandzie **15.15** Trabantem przez Amerykę Południową **15.45** Specgrupa nurków **16.35** Ren - od źródła po ujście **17.20** Nasze tradycje **17.50** Historie nawracania **18.15** Na pływalni z D. Elfmanem **18.45** Wieczorynka **18.55** Bracia i siostry (s.) **19.35** Heřmánkovice, Vernéřovice **20.00** Glina (film) **21.40** Z kucharzem dookoła świata **22.35** Ciężkie czasy (film) **0.30** Mój awatar i ja.

NOVA

6.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.30** Spiderman (s. anim.) **6.55** Liga Szpaków (s. anim.) **7.20** Taz-Mania (s. anim.) **7.45** Looney Tunes Show (s. anim.) **8.10** Kung Fu Panda: Legenda o niezwykłości (s. anim.) **8.35** Bach! **9.10** Weekend **10.00** Jak stracić chłopaka w 10 dni (film) **12.10** O niedźwiedziu Andrzeju (bajka) **13.00** Czy to ty, czy to ja (film) **14.55** Buldogi i czereśnie (film) **16.55** Maska Zorro (film) **19.30** Wiadomości **20.20** Lekarze z Początków (s.) **21.30** Odłamki **22.05** W sieci pająka (film) **0.00** Jak stracić chłopaka w 10 dni (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości **6.45** Jake i piraci z Nibylandii (s.) **7.15** Marvel Avengers: Zjednoczeni (s. anim.) **7.45** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **8.15** Przedwieczór wojny **9.20** Prima Świat **9.55** Rosemary & Thyme (s.) **11.00** Partia **11.55** Poradnik domowy **13.20** Big Ben (s.) **15.40** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Pr. kulinarny **18.55** Wiadomości **19.55** VIP wiadomości **20.15** Trener bardzo osobisty (film) **22.30** Pocałunek śmierci (film) **0.45** Żółtodzioby (s.).

PONIEDZIAŁEK 2 czerwca

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 **8.00** Wiadomości **8.10** Polityka przy kawie **8.35** Sąsiad na widelcu **9.30** Natura w Jedynce - Mrówki ogniste **10.30** Moda na sukces (s.) **10.55** Świat się kręci **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.40** Natura w Jedynce - Niezwykły świat **13.35** Opole! Kocham Cię! **13.50** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.20** Galeria (s.) **15.00** Wiadomości **15.15** Polska non stop **15.30** Okrasa łamie przepisy - W krainie dźwięków i smaków **15.55** Drużyna A (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Galeria (s.) **18.30** Świat się kręci **19.30** Wiadomości **20.20** Piąty Stadion **20.30** Wszystko co kocham **22.15** Downton Abbey III **23.35** Gra o Wolność. Ocalone taśmy **0.05** Żegnaj, kochanku.

TVP 2

5.40 M jak miłość (s.) **6.35** Coś dla Ciebie **7.05** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **10.50** Sztuka życia **11.15** Barwy szczęścia (s.) **11.50** Na dobre i na złe (s.) **12.50** Polacy w Rzymie i Watykanie **13.20** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Jedzenie dżungli **13.50** Baron24 (s.) **14.25** Bezsenność **15.30** Panorama Kraj **15.55** Zaginiona (s.) **16.55** Rodzinka.pl (s.) **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **19.30** Barwy szczęścia (s.) **20.40** M jak miłość (s.) **21.45** Tomasz Lis na żywo **22.50** Nowa Warszawa (film pol.) **0.05** Piąty Stadion (s.) **0.15** Zniewolona.

TV KATOWICE

6.30 Raport z Polski **7.00** Echa dnia **7.30** Aktualności Flesz Poranne **7.40** Poranek z TVP Katowice **8.00** Co niesie dzień **8.30** Raport z Polski **9.00** AgroSzansa **9.30** Co niesie dzień **10.00** Zapraszamy na kawę **10.55** Dziwna okolica **11.20** Zapraszamy na kawę **11.40** Młodzież kontra **12.55** Agrobiznes **13.35** Pożyteczni.pl **14.00** Las bliżej nas **14.25** Dziennik regionów - tematy dnia **14.45** Przechodzień codzienny **14.55** Tamtego 1989 roku - Dialog **15.25** Spełnione marzenia o wolności **16.00** Raport z Polski **16.25** Dziennik regionów - tematy dnia **16.30** Czas na Pracę! Praca na Czasie! **17.00** Przystanek Ziemia **17.30** Aktualności Flesz **17.40** Forum Regionu **18.30** Aktualności **20.05** Ptak też człowiek **20.25** Schlesien Journal **20.40** Co, gdzie, kiedy? **20.55** Gramy dla Was **21.00** Echa dnia **22.00** Aktualności Wieczorne **22.35** Telekurier **23.10** Tamtego 1989 roku - Dialog **23.40** Reportaż z regionu - Spełnione marzenia o wolności **0.15** Echa dnia.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.20** Świat według Kiepskich (s.) **9.00** Malanowski i Partnerzy **10.00** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **11.00** Dlaczego ja? **12.00** Pielęgniarki (s.) **13.00** Trudne sprawy **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy 7 **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Metro strachu (film kopr.) **22.15** Obsesja (film USA) **0.40** Zbuntowana klasa (film USA) **2.40** Tajemnice losu (mag.).

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.45** Wszystko o gotowaniu **9.05** Córki McLeoda (s.) **9.50** Cuda natury **11.00** Pierwsza republika (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko o gotowaniu **14.20** Poirot: Śmierć lorda Edgwara (film) **16.00** Pr. rozrywkowy **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **17.55** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Migawka (s.) **20.55** Nadmierne drobnostki **21.35** Reporterzy TVC **22.15** Policja kryminalna Paryż (s.) **23.10** Tajniacy (s.) **0.05** Na tropie.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Kamera w podróży **9.55** Z kucharzem dookoła świata **10.50** Babel **11.15** Historie nawrócenia **11.45** Klucz **12.15** Zbrojenie **13.10** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.20** O skarb Agnieszki Czeskiej **14.00** Tajemnica królewskiej głowy **15.00** Nauka na własnej skórze **15.55** Z piechotą morską pod Tarawą **16.35** Druga wojna światowa **17.20** Tak, panie ministrze (s.) **17.50** Poszukiwania świętego Grala **18.45** Wieczorynka **19.00** Bracia i siostry (s.) **19.40** Spostrzeżenia z zagranicy **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Inwazja 1944 **20.55** Techniczne cuda świata: Troll A **21.50** Tango (film) **23.25** Cud w wiosce Santa Anna (film) **2.00** Przez ucho igielne.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.05** Ulica (s.) **10.00** Lekarze z Początków (s.) **11.20** Odłamki **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Dallas (s.) **13.25** Bez śladu (s.) **14.20** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **15.15** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Krok za krokiem (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **21.25** Mentalista (s.) **22.20** Impersonalni (s.) **23.15** Lekarz mafii (s.) **0.05** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.10 Policja Hamburg (s.) **7.25** Alf (s.) **7.55** M.A.S.H. (s.) **8.50** Napisała: morderstwo (s.) **9.50** Policja Hamburg (s.) **10.50** Julie Lescaut (s.) **13.05** Rejon Wolffa (s.) **14.05** Siska (s.) **15.20** Partnerki (s.) **16.25** Komisarz Rex (s.) **17.30** Popołudniowe wiadomości **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** VIP wiadomości **20.15** Powroty do domu (s.) **21.30** Top Star magazyn **22.40** Ferajna **23.25** Diamentowe psy (film) **1.25** Hawaii 5-0 (s.).

ŻYCZENIA

Dywan na dole, Metaxa na stole.
Dziś się bawimy, bo Twoje urodziny obchodzimy.
Dziś Twojego święta pora, już od rana wielki ruch.
Stań przed lustrem, wciągnij brzuch!
Jeśli nie chcesz się stresować, musisz ostro zabalować!
Prezenty wręczymy, ładny wierszyk złożymy,
byś się śmiała i dobry humor miała.

Dnia 31 maja 2014 obchodzi 60. urodziny

pani CZESŁAWA JASIOKOWA

z Hawierzowa. Dużo zdrowia i miłości – tego Ci dziś życzymy i sto lat winszujymy. Mąż Karol, córka Dorota z mężem Andrzejem, córka Agata z mężem Petrem oraz wnuczęta Kamilek, Ania i Ivanka. GL-299

Przed **21 916** dniami urodziła się nasza Koleżanka

CZESIA

Jasiokówna!!, zostań sobą i bądź nadal naszej grupy ozdobą.
KoRa PrzeKuOl. RK-087

WSPOMNIENIA

Dnia 29. 5. 2014 obchodziłby 100. rocznicę urodzin mój Ojciec

śp. SZCZEPAN CZOPIK

fryzjer z Orłowej. Odszedł do wieczności przed swoim synem Bronisławem, córką Pawełką oraz żoną Stefanią. Z szacunkiem i miłością wspomina wszystkich córka i siostra Janina z rodziną. RK-091

Są dni, które pamiętać należy.
Te, które w sercach są zapisane.

Dnia 1 czerwca obchodziłby 75. urodziny

KAZIMIERZ GATTNAR

Tych, co pamiętają, o ciche wspomnienie proszą najbliżsi. RK-089

Można odejść na zawsze,
by stale być blisko.

Dnia 31 maja mija 40. bolesna rocznica śmierci naszego Najdroższego

śp. ALFONSA JARZĄBKA

z Łąk, zaś 30 czerwca 2014 obchodziłby 95. urodziny. Z miłością i niegasnącym bólem w sercu wspominają żona i córki z rodzinami. RK-071

Dziś, 31 maja 2014, mija pierwsza rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany

śp. TADEUSZ MANDRYSZ

O chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi. RK-090

Dnia 31. 5. 2014 mija 17. rocznica śmierci Drogiego

śp. Paed. Dr. WŁADYSŁAWA JOŚKA, CSc.

profesora Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie. Wspomina żona i rodzina. GL-309

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Ania z Zielonego Wzgórza (1, godz. 16.00);
SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Báthoryčka (31, godz. 17.30);
▲ Ferda Mravenec (2, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Rio 2 (31-2, godz. 15.30); Czarownica (31, godz. 17.30; 1, 2, godz. 17.45); Pojedeme k moři (31, 1, godz. 18.00); Spider-Man 2 (31-2, godz. 20.00); Sąsiedzi (31, 1, godz. 20.30); **KARWINA – Centrum**: Rio 2 (31, godz. 15.00); Czarownica (31, godz. 17.15); Godzilla (31, godz. 20.00); Bella i Sebastian (1, godz. 15.00); Czarownica (1, 2, godz. 17.15); Sąsiedzi (1, godz. 20.00); Bony a klid 2 (2, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Justin (31, 1, godz. 15.30); Czarownica (31, 1, godz. 17.30); Sąsiedzi (31, 1, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Dino mama (31, 1, godz. 15.45); Bella i Sebastian (1, godz. 17.45); Bony a klid 2 (31, 1, godz. 20.00); **BYSTRZYCA**: Křídla vánoc (31, godz. 19.00); **JABŁONKÓW**: Bajki (1, godz. 15.00); Klopsiki i inne zjawiska pogodowe 2 (1, godz. 17.00); **CIESZYN – Piast**: Czarownica (31-2, godz. 14.00, 16.00, 18.00).

Dzieci nie umierają, dzieci tylko zasypiają,
żeby się budzić każdego ranka
we wspomnieniach swych bliskich.

Dzisiaj, 31 maja 2014, obchodziłaby swoje 26. urodziny nasza Ukochana

DOROTKA MROWIEC

zamieszkała w Suchej Górnej. Niechaj w sercach nas wszystkich pozostanie na zawsze. Z miłością wspominają mama, siostra z rodziną oraz najbliżsi. GL-278

Dnia 30 maja 2014 minęła 1. rocznica śmierci mojej Drogiej Mamy

śp. AGNIESZKI SIWEK

z Suchej Górnej. O chwilę wspomnień prosi córka z rodziną. GL-300

Dnia 28 maja oraz 4 czerwca mija pierwsza rocznica, kiedy na zawsze odeszli do wieczności

śp. JERZY i ANNA ZIENTKOWIE

ze Śmiłowic. Z nieustającą miłością, wdzięcznością i szacunkiem wspominają najbliżsi. O chwilę wspomnień prosimy również wszystkich, którzy Ich znali. GL-301

NEKROLOGI

W najgłębszym żalu i smutku pogrążeni, zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 28. 5. 2014 opuścił nas na zawsze w wieku 66 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec, Starzyk, Brat, Teść, Kuzyn, Szwagier i Wujek

śp. JÓZEF TRZASKALIK

z Olbrachcic. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 2. 6. 2014 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. RK-092

Wyrazy szczerego współczucia pani mgr Marceli Gabrhel i całej rodzinie z powodu nagłej śmierci Ojca

śp. JÓZEFA TRZASKALIKA

składa zarząd MK PZKO w Stonawie. RK-093

Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność.

Pani mgr Marceli Gabrhel oraz Jej rodzinie wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

OJCA

składają grono pedagogiczne i pracownicy Polskiej Szkoły Podstawowej, Przedszkola oraz członkowie Koła Macierzy Szkolnej w Stonawie. GL-305

CO W TERENIE

BOCONOWICE – Zespół teatralny MK PZKO zaprasza w niedzielę 1. 6. na spektakl pt. „Straszydło" do miejscowego Domu Kultury. Początek o godz. 17.00.
BOGUMIN – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie członkowskie w niedzielę 1. 6. o godz. 15.30 do Domu PZKO. W programie ostateczne uchwalenie sprzedaży Domu PZKO. Po zebraniu smażenie jajecznicy.
BYSTRZYCA – Kluby Seniora i Kobiet przy MK PZKO zapraszają na smażenie jajecznicy, które odbędzie się w środę 4. 6. o godz. 17.00 w Domu PZKO.
CZ. CIESZYN – Zarząd MK PZKO Park Sikory zaprasza na otwarcie nowej salki oraz prelekcję Janiny Hławiczki pt. „Etiopia" w piątek 6. 6. o godz. 18.00 w salce Koła w Ośrodku Kultury „Strzelnica" w Cz. Cieszynie, wejście od strony Olzy.
CZ. CIESZYN-MOSTY – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 8. 6. o godz. 15.00 do Domu PZKO na tradycyjną jajecznicę. Wstępne 2 jajka na osobę. Zebranie zarządu w sobotę 7. 6. o godz. 9.00.
KARWINA-FRYSZTAT – Koła Macierzy Szkolnej przy PSP i Przedszkolu, uczniowie szkoły i dzieci przedszkola, grono pedagogiczne oraz pracownicy zapraszają na festyn w sobotę 7. 6. od godz. 14.00. Program dzieci z przedszkola i szkoły na stadionie zimowym. Po programie zapraszamy do ogrodu szkolnego na gry, zabawy oraz domową kuchnię. Od godz. 17.00 do zabawy przygrywa pan Bartnicki.
LESZNA DOLNA – MK PZKO zaprasza chętnych do wyjazdu na nietypowe popołudnie do Rudzicy (Polska), na Święto Stracha Polnego dnia 7. 6. (sobota). Odjazd sprzed Domu PZKO w Lesznej Dolnej o godz. 13.00. Cena biletu: dorosły 100 kc, dziecko 50 kc. Planowany powrót około godz. 19.00-19.30, wstęp na imprezę gratis. Zgłoszenia pod nr. tel. 558 335 723, 604 145 436, po godz. 17.00.
ŁYŻBICE-WIEŚ – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków na tradycyjne smażenie jajecznicy, które odbędzie się w sobotę 7. 6. o godz. 15.00 przed restauracją „U Józefka" w Łyżbicach. Każdy przynosi z sobą 3 jajka.
OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza wszystkich członków na tradycyjne smażenie jajecznicy, które odbędzie się we wtorek 3. 6. o godz. 17.00 w Domu PZKO. Prosimy zabrać z sobą 2 jajka.
PTTS „BŚ" – Zaprasza 3. 6. na wtorkową krajoznawczą wycieczkę na trasie: Przybor – Hukwaldy – Kozłowice. Odjazd pociągiem z Trzyńca o godz. 6.26, z Cz. Cieszyna o godz. 6.36 lub z Hawierzowa o godz. 6.46 w kierunku Studenki do Przybora. Powrót z Kozłowic autobusem do Frydku. Inf. 599 525 435.
▲ Informuje, że są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę trzydniową w Tatry w dniach 20.-22. 6. Cena 1600 kc. Inf.: www. ptts-beskidslaski.cz, tel. 608 620 424.
„PTTS BŚ", TR „OLZA" – Zapraszają kolarzy i sympatyków na smażenie jajecznicy w sobotę 7. 6. o godz. 13.00 do restauracji „Stáje" w Tyrze. Wpisowe 30 kc od osoby, prowiant (jajka, chleb itd.) we własnym zakresie. Dojazd indywidualny (pociąg, autobus, rower). Informacje na tel. 723 293 299.
PTTS „BŚ" ,REJON KARWINA – Zaprasza członków i sympatyków w środę 11. 6. o godz. 16.00 do Klubu PZKO w Karwinie-Nowym Mieście na smażenie jajecznicy. Bliższe informacje pod nr. tel. 723 823 435.
PIOTROWICE k. KARWINY – MK PZKO zaprasza w niedzielę 1. 6. na obchody Dnia Dziecka i Dnia Matki od godz. 15.00 występ teatru amatorskiego „Kolovrát" w Domu Hotelowym w Marklowicach Dolnych, od godz. 16.30 występ dzieci członków MK PZKO w Domu PZKO w Piotrowicach.
STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW POLSKICH W RC – Zaprasza członków na wycieczkę na Ochodzitą w Koniakowie w dniu 10. 6. (wtorek).Wyjazd autobusem DAS o godz. 9.01 z przystanku koło Celmy w Cieszynie. Koszt przejazdu pokrywa Stowarzyszenie. Należy zabrać kieszonkowe w zł. W razie deszczu wycieczka się nie odbędzie. Tel. 776 257 070.
ŚWIĘTO WOLNOŚCI 4. 6. 2014 – MK PZKO Cierlicko-Kościelec w imieniu organizatorów zaprasza na wspólne „Świętowanie" o godz. 17.00 do Domu Polskiego Żwirki i Wigury na Kościelcu. Wystawa – Gdy rozum śpi, nowy napis, trochę historii – więcej jazzu, coś dobrego z Polski...
WIERZNIOWICE – Zarząd MK PZKO zaprasza w poniedziałek 2. 6. o godz. 17.00 na smażenie jajecznicy do Domu PZKO. Gościnnie przybędzie chór „Lutnia". Prosimy zabrać z sobą jajka.

Ciąg dalszy na str. 3

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Kożdoń, kozdon@glosludu.cz ◆ Elżbieta Przyczko, przyczko@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz ◆ Reklamacje tel. 800 300 302 ◆ Kolportaż: PNS, a.s. ◆ Druk: Z + M Partner, spol. s.r.o., Valchařská 3261/17, 702 00 Ostrava ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

IGRZYSKA LEKKOATLETYCZNE UCZNIÓW POLSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Na oklaski zasłużyli wszyscy

378 sportowców ze wszystkich polskich szkół podstawowych na Zaolziu rywalizowało wczoraj w XXXII odsłonie Lekkoatletycznych Igrzysk PSP. Na trybunie stadionu w Trzyńcu nie zabrakło rodziców, a także znanych osobistości ze świata zaolziańskiej kultury i polityki. Organizatorom tegorocznej edycji z PSP w Suchej Górnej udało się przeprowadzić wszystkie zaplanowane konkurencje, pomimo chłodnej pogody panującej w piątek na Podbeskidziu. Zrezygnowano tylko z tradycyjnej defilady szkół, lekkiej improwizacji poddana została też ceremonia zapalenia znicza igrzysk.

– Poranny deszcz trochę skomplikował nam sprawę, ale wszyscy stanęli na wysokości zadania. Nawet przez myśl mi nie przeszło, że moglibyśmy zrezygnować z tegorocznych igrzysk. Pamiętam, że w przeszłości trafiła się jeszcze paskudniejsza pogoda. Lekkoatleci muszą być przygotowani na każdą ewentualność – stwierdził w rozmowie z „GL" Bohdan Prymus, dyrektor PSP w Suchej Górnej. W chłodnej aurze najlepiej powodziło się młodym sportowcom z PSP Czeski Cieszyn, którzy zostali zwycięzcami klasyfikacji medalowej tegorocznych igrzysk. Pochwały należą się jednak wszystkim startującym w zawodach sportowcom.

Stanisław Sajdok, były reprezentant RC w wieloboju, obecnie jeden z trenerów trzynieckich lekkoatletów, pełnił w piątek rolę sędziego konkurencji biegowych. Ukradkiem przyglądał się zaś frapującej rywalizacji polskich szkół podstawowych, wyłapując z grona młodych zawodników wielu utalentowanych sportowców. – Wprawdzie nie jestem tu w roli łowcy talentów do naszego klubu, bo moje obowiązki sędziowskie nie pozwalają mi na to, ale oczywiście zdążyłem zauważyć, że w polskich szkołach aż roi się od świetnych sportowców – powiedział „GL" były znakomity płotkarz, uczestnik igrzysk olimpijskich w Pekinie. W kategorii wielkich talentów znajduje się m.in. Franciszek Buba, uczeń 8. klasy PSP w Trzyńcu. W lekkoatletycznych igrzyskach zaolziańskich szkół wystartował w sprincie, ale jego koronną dyscypliną w trzynieckim klubie jest skok w dal. W piasku atakuje granicę sześciu metrów, co w tym przedziale wiekowym uchodzi za świetny wyczyn. – Trenuję wyczynowo od dwóch lat. Stawiam na sprint i skok w dal. W tej drugiej dyscyplinie trenerzy wróżą mi duże sukcesy. Zobaczymy, co z tego wyniknie – zwierzył się nam sympatyczny chłopak, który w rankingu krajowym zajmuje w swojej kategorii wiekowej 9. lokatę. Naszą uwagę przykuła też utalentowana dziewiątoklasistka z PSP w Jabłonkowie, Natalia Kobielusz. Podopieczna nauczycielki Ireny Gomoli zwyciężyła w sektorze skoku wzwyż wynikiem 142 cm. Jak na kiepskie warunki panujące w Trzyńcu, wynik jest rewelacyjny. – Mój rekord życiowy to 149 cm, czyli trochę zabrakło do tego rezultatu. Generalnie jestem jednak zadowolona ze swojego występu, tym bardziej że to moja ostatnia przygoda z igrzyskami w Trzyńcu – zdradziła nam Natalia, której marzy się kariera... policjantki. – Kondycję posiada nienaganną. Powinna bez większych problemów zaliczyć wszystkie testy kondycyjne potrzebne do wykonywania tego zawodu. Trzymam kciuki, żeby udało jej się zaaklimatyzować w szkole w Ostrawie – dodała opiekunka sportsmenki, nauczycielka wychowania fizycznego w PSP Jabłonków Irena Gomola.

Na stadionie w Trzyńcu zabrakło wprawdzie Usaina Bolta (przyjedzie dopiero na czerwcową Zlatą Tretrę do Ostrawy – przyp. autor), było jednak zatrzęsienie młodych Boltów. Duże wrażenie wywarł na nas m.in. trzecioklasista Tobiasz Siwek z Bystrzycy, który metę sprintu przeciął w stylu Strusia Pędziwiatra. – Lubię biegi, ale najbardziej to kocham tenis – powiedział nam Tobiasz. Niektórzy trenowali do igrzysk wyłącznie na lekcjach wychowania fizycznego, inni nastawili się też na treningi indywidualne. – Szlifowałam formę również we własnym zakresie, pod wodzą mojej mamy, też zapalonej biegaczki – stwierdziła Barbara Fiera, uczennica 8. klasy PSP w Cz. Cieszynie. Nietrudno jednak odgadnąć, że kawał poczciwej roboty wykonała w tym przypadku także nauczycielka wuefu w czeskocieszyńskiej szkole, Małgorzata Piasecka. Jej podopieczni odnoszą w sporcie wiele znaczących sukcesów w ciągu całego roku szkolnego, nie tylko w trakcie igrzysk lekkoatletycznych.

Z nadzieją, że nie obrażą się rodzice i nauczyciele pozostałych uczestników wczorajszych zmagań w Trzyńcu, nieobecnych na łamach naszej gazety, należy dodać, iż Lekkoatletyczne Igrzyska PSP utrzymują od wielu lat równy, wysoki poziom. Dokładne wyniki XXXII edycji zamieszczone zostaną we wtorkowym numerze gazety.

JANUSZ BITTMAR

* Puchar dla najlepszej szkoły małoklasowej: 1. Gródek, 2. Trzyniec VI, 3. Bukowiec
* Puchar dla najlepszej szkoły pełnej: 1. Cz. Cieszyn, 2. Jabłonków, 3. Bystrzyca
* Puchar dla najlepszej szkoły małoklasowej + pełnej: 1. Cz. Cieszyn, 2. Bystrzyca, 3. Gródek.

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – I LIGA: Banik Ostrawa – Slavia Praga (dziś, 18.00). **MŚLF:** Orłowa – Kromierzyż (dziś, 10.15). **DYWIZJA:** Otrokowice – L. Piotrowice, Beneszów Dolny – Karwina B (dziś, 16.30), Opawa B – Hawierzów (jutro, 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Dziećmorowice – Polanka, Herzmanice – Czeski Cieszyn, Wędrynia – Haj (dziś, 17.00), Bogumin – Bruszperk (jutro, 17.00). **I A KLASA:** Czeladna – Datynie Dolne, ČSAD Hawierzów – Wracimów, Sedliszcze – Lutynia Dolna (dziś, 17.00), Bystrzyca – Stonawa, Raszkowice – Olbrachcice (jutro, 17.00). **I B KLASA:** Dobratice – Gnojnik, Sucha Górna – Luczina, Mosty – Nydek (dziś, 17.00), Piosek – Gródek, I. Piotrowice – Jabłonków (jutro, 17.00). **MP FRYDEK-MISTEK:** Frydlant B – Niebory (dziś, 17.00), Bukowiec – Palkowice, Śmiłowice – Noszowice (jutro, 17.00). **RP FRYDEK-MISTEK:** Nawsie – Toszonowice, Sedliszcze B – Oldrzychowice, Milików – Wędrynia B (jutro, 17.00). **MP KARWIŃSKIEGO – gr. A:** Sn Orłowa – Łąki, Żuków Górny – Sj Rychwałd, Dąbrowa – Wierzniowice (dziś, 17.00), L. Piotrowice B – TJ Pietwałd (jutro, 17.00). **(jb)**

W SKRÓCIE

ROLAND GARROS: POŻEGNANIE RADWAŃSKIEJ i ŠTĚPÁNKA. Rozstawiona z numerem trzecim Agnieszka Radwańska przegrała wczoraj w meczu 3. rundy z Chorwatką Ajlą Tomljanović 4:6, 4:6. Za burtą French Open jest także czeski tenisista Radek Štěpánek, który przegrał z Łotyszem Ernestsem Gulbisem 3:6, 2:6, 5:7. **(jb)**

Natalia Kobielusz z Jabłonkowa – zwyciężczyni skoku wzwyż.

Barbara Kubiczek z Błędowic, kl. 8, pchnięcie kulą.

Doping górnosuskich kibiców.

Tobiasz Siwek z Bystrzycy (nr 13) wygrał bieg eliminacyjny na 50 m w kategorii I.

Agnieszka Szotkowska w skoku w dal.

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

Najlepsza szóstka chłopców w rzucie piłeczką w kategorii klas 1-3.